

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Ośrodek rehabilitacji dzikich zwierząt w Nowej Hucie → str. 2

Dzięki nowemu ośrodkowi Kraków zyska zdolność kompleksowej pomocy rannym, chorym i zagubionym dzikim zwierzętom.

70-lecia biblioteki i teatru → str. 6-7

Nowohuckie instytucje kultury, czyli biblioteka na Os. Stalowym oraz Teatr Ludowy obchodzą swoje 70. rocznice powstania.

Szopki bożonarodzeniowe w Krakowie → str. 3

Rok w Norwidzie → str. 5

Od Cepelii do Cepelixu → str. 11

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS

REKLAMA

INTROLIGATOR
CENTRUM B,
BLOK 7
www.oprawaksiazek.pl



Fot. Marcin Pietrzyk

WSZYSTKIEGO DOBREGO W NOWYM 2026 ROKU

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.



Zdrowie

- Jedyny w Polsce basen solankowo – siarczkowy
- Nowoczesna przychodnia rehabilitacyjna z kąpielami w najsilniejszej na świecie wodzie siarczkowej.

tel.: 41 377 65 55

Relaks

- basen rekreacyjny z wodą mineralną i urządzeniami masującymi
- Profesjonalne saunarium z jacuzzi zewnętrznym i wypoczywalnią

tel.: 41 377 65 65

**ŹRÓDŁO ZDROWIA I RELAKSU
W TWAM ZASIĘGU**

BASENY MINERALNE
SOLEC-ZDRÓJ

Czynne przez 7 dni w tygodniu

www.basenymineralne.pl

W NOWEJ HUCIE POWSTANIE OŚRODEK REHABILITACJI DZIKICH ZWIERZĄT

15 grudnia 2025 r. Gmina Miejska Kraków zawarła ze spółką ArcelorMittal Poland SA umowę, na podstawie której uzyskała prawo użytkowania wieczystego dwóch działek położonych przy ul. Wrzosowej. Miasto zbuduje na nich Ośrodek Rehabilitacji Dzikich Zwierząt.

Działki o łącznej powierzchni 2,1099 ha miasto nabyło za kwotę 1 089 780 zł brutto. Zgodnie z zapisami aktu notarialnego, teren zostanie wydany w terminie do miesiąca od daty zawarcia umowy. Zgodnie z wydaną w tej sprawie decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, na pozyskanym terenie mają powstać budynki ośrodka wraz z niezbędną infrastrukturą, m.in. wybiegami dla zwierząt, miejscami postojowymi, drogą wewnętrzną, siecią wodociągową, gazową itp. Przed zakupem gruntów (w październiku br.), na zlecenie Urzędu Miasta Krakowa przeprowadzone zostały badania środowiska gruntowo-wodnego działek przy ul. Wrzosowej pod kątem m.in. ewentualnych zanieczyszczeń. Okazało się, że nie ma przeciwwskazań dla reali-

zacji inwestycji miejskiej na tym terenie.

Budowa Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt w Krakowie jest obecnie na etapie opracowania koncepcji architektoniczno-budowlanej oraz pełnej dokumentacji projektowej. Zarząd Inwestycji Miejskich finalizuje prace nad dokumentami niezbędnymi do ogłoszenia zamówienia. Zgodnie z decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, ośrodek zostanie wybudowany przy ul. Wrzosowej w Nowej Hucie. Na ten cel zarezerwowano w Wieloletniej Prognozie Finansowej 15,5 mln zł. To jednak szacunkowa kwota. Ostateczny koszt będzie możliwy do ustalenia dopiero po opracowaniu dokumentacji projektowej, która określi szczegółowe rozwiązania technologiczne, zakres

infrastruktury oraz sposób zagospodarowania terenu. Miasto zakłada, że całość inwestycji zostanie ukończona w 2029 r. Nowa placówka z profesjonalnym zapleczem medyczno-rehabilitacyjnym pozwoli reagować szybciej i skuteczniej. Docelowa infrastruktura obejmie, m.in. woliery, klatki rehabilitacyjne, zaplecze weterynaryjne, izolatki, przestrzenie obserwacyjne. To umożliwi zwierzętom przejście pełnej ścieżki zdrowienia. Zaplanowane rozwiązania mają zapewnić możliwość leczenia, rehabilitacji, obserwacji i wypuszczania zwierząt w jednym miejscu, bez konieczności dalszego ich transportu. Szybkie zabezpieczenie zwierząt rannych, chorych lub osłabionych zmniejszy również ryzyko zagrożeń w ruchu drogowym i na terenach zabudowanych. Nie wykluczone, że ośrodek będzie pełnić również funkcję edukacyjną, m.in. dzięki prowadzonym w nim warsztatom czy zajęciom terenowym. W Polsce funkcjonuje kilka



znanych, wyspecjalizowanych w tego typu działaniach placówek. Jednak na ich tle krakowski ośrodek będzie unikatowy, bo jako jeden z nielicznych znajdzie się w obrębie dużej aglomeracji. To rzadkość w Polsce, zwykle działają one poza centrami miejskimi. Dzięki nowemu ośrodkowi Kraków

zyska zdolność kompleksowej pomocy rannym, chorym i zagubionym dzikim zwierzętom, a także narzędzie edukacji, przez co stanie się wzorem dla innych miast w Polsce.

(red) Fot. materiały Zarządu Zieleni Miejskiej

DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.

Redaktorka Agnieszka Łoś.
Adres e-mail: gmh@o2.pl



Tradycją już się stało, że nad Zalewem Nowohuckim przy MaNHattan Grillu przed Świętami Bożego Narodzenia jest ubierana Nowohucka Chojnka i jest tradycyjnie organizowana akcja krwiodawstwa przygotowana przez Piotra Rondudę.

W tym roku podobnie jak w poprzednich latach uroczystość uświetnił zespół „Markowe Granie” wykonując kolędy, wzmocniony przez seniorów w tym Sławomira Pietrzyka przewodniczącego Rady Krakowskich Seniorów. Chojnkę w tym roku ufundowało Centrum Handlowe Tandeta, a

NOWOHUCKA CHOINKA

bombki i słodczyce, które zawisły na choince przygotował Piotr Ronduda. Szczep ZHP „Tęczowy” przekazał Betlejemskie Świeatko Pokoju. Odbędzie się także tradycyjnie Akcja Krwiodawstwa, która cieszyła się sporym zainteresowaniem. Zgłosiło się 38 osób, a po kwalifikacji krew oddały 33 osoby, ofiarując największy dar ratujący zdrowie i życie potrzebującym. Przybyli na tę uroczystość zostali ugostzeni przez MaNHattan Grill smaczną kapustą z grochem i czerwonym barszczykiem.

(mp) Fot. autor



Kronika pamięci

- Stanisława BARTOSIAK-WYDERKA, lat 67
- Janusz ELSNER, lat 87
- Wiesław GALA, lat 71
- Grzegorz GAWĘDA, lat 36
- Jan GOŁĄB, lat 69

- Jolanta GRZEGORZEWSKA, lat 60
- Andrzej KASPRZAK, lat 88
- Janina KWINTA, lat 69
- Józefa LAŚKIEWICZ, lat 90
- Jerzy PALUCH, lat 83

- Rozalia PIETRUSZKA, lat 91
- Marcin RERAK, lat 52
- Barbara SOBAŃSKA, lat 89
- Sylvia STANULA, lat 48
- Jan SZELEGIENIEC, lat 84
- Ilona TUMIDAJSKA, lat 81

- Alojza TYL, lat 91
- Eugenia WALCZYK, lat 89
- Helena WASZCZUK, lat 94
- Marek ZABOROWSKI, lat 68
- Anna ZYGMUNT, lat 93

REKLAMA

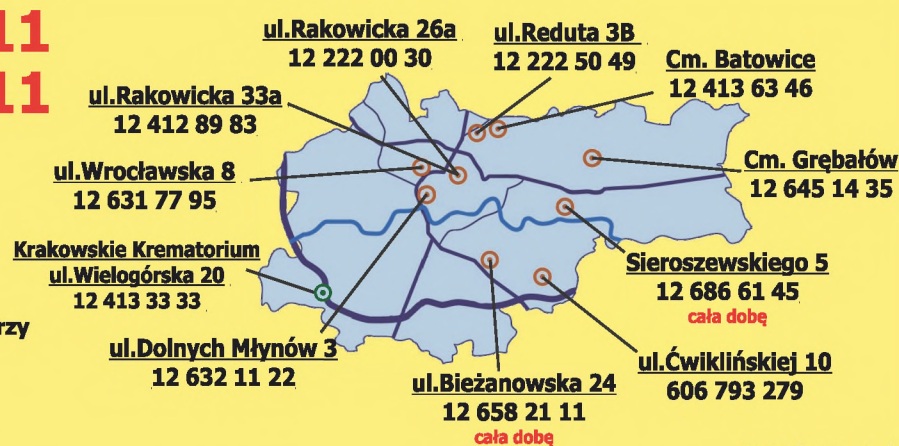
KARAWAN GRUPA
FIRMA POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w 12 658 21 11
Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych



www.karawan.pl

WIGILIA PEŁNA RADOŚCI I NADZIEI

Stowarzyszenie Pomocy Społecznej Gaudium et Spes zorganizowało chyba największą Wigilię w sali parafialnej na Szklanych Domach. Wzięło w niej udział 250 uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej z os. Górali, seniorów z Ośrodka Wsparcia na os. Zielonym, kombatanów i ich rodzin z Domu Kombatanta RP w os. Górali 23 i przyjaciół Stowarzyszenia. Wszystkich przywitał prezes Tadeusz Skiba, który poprowadził spotkanie. Życzenia od władz miasta przekazała radna M. Krakowa Bogumiła Drabik. Sławomir Pietrzyk przewodniczący Rady Krakowskich Seniorów złożył życzenia w imieniu RKS. Wszyscy życzyli udanych świąt oraz dobre-

go Nowego Roku 2026. Piękną inscenizacją świąteczną przygotowali dzieci z Przedszkola nr 107 Słoneczne Nutki z os. Słonecznego. Przedszkolaki przebrane w stroje góralskie śpiewały kolędy i wykonały tańce ze Skalnego Podhala. Występ spotkał się z dużym aplauzem. Oplatki pobłogosławił proboszcz parafii o. Augustyn Spasowicz OCist, którymi podzielili się uczestnicy Wigilii składając sobie życzenia. Wigilia przygotowana przez kucharzy z Jadłodajni z os. Szkolnego prowadzonej przez Stowarzyszenie była bogata i smaczna. Tradycyjnie rozpoczęto od śledzika, potem podano czerwony barszcz z uszkami i zupę grzybową. Nie



brakło kapusty z grochem oraz pieczonego karpia podawanego z kapustą. Były także pyszne pierogi. Wszyscy uczestnicy Wigilii byli

bardzo ukontentowani i zgodnie z ideą Stowarzyszenia pełni radości i nadziei na przyszłość. (mp) Fot. autor

WIGILIA W KRAKOWSKIM CENTRUM SENIORA

Krakowskie Centrum Seniora prowadzące 15 ośrodków wsparcia, w tym 5 specjalistycznych, zorganizowało w siedzibie KCS w os. Szkolnym Wigilię dla seniorów i Przyjaciół Centrum, których przywitała p.o. dyrektora Katarzyna Bryja. Życzenia w imieniu Prezydenta M. Krakowa Aleksandra Misza złożyła Marta Wołyńska pełnomocnik Prezydenta ds. Polityki Senioralnej. Piękne życzenia seniorom złożył Sławomir Pietrzyk przewodniczący Rady

Krakowskich Seniorów. Oplatki pobłogosławił o. Augustyn Spasowicz OCist z parafii na Szklanych Domach, którymi podzielili się uczestnicy Wigilii składając sobie życzenia. Później uczestnicy zostali poczęstowani tradycyjnymi potrawami, a seniorzy z KCS otrzymali bogate paczki na Święta. Imprezę poprowadził i uświetnił swoim występem Jan Migala intonując kolędy, które śpiewali wszyscy uczestnicy Wigilii. (mp) Fot. autor



SZOPKI BOŻONARODZENIOWE

W tym roku szopki na święta Bożego Narodzenia były w większości tradycyjne, ale zdarzały się bardzo skromne, a wręcz zaskakujące w swojej prostocie, ale to było w centrum Krakowa. W nowohuckiej aglomeracji szopki były tradycyjne, ale też zaskakujące swoim nowatorstwem. W Bazylice Mogiłskiej szopka jak zwykle

została umieszczona w prawej nawie i zawierała znane elementy ze Świętą Rodziną w stajence. Novum był orszak oo. Cystersów z latarniami wędrujący do żłóbka. Tradycyjna była szopka w drugim kościele Cystersów na Szklanych Domach, wykonana w charakterystycznej scenografii bryły kościoła. W kościele przy ul. Bulwarowej

widzimy szopkę klasyczną. Bogata jest szopka w kościele pw. Maksymiliana Kolbe na Mistrzejowicach, gdzie występują wszystkie elementy szopki z urozmaiconą menażerią nawet kaczek i gęsi. Wracając do skromnych szopek warto wspomnieć o tej u oo. Franciszkanów wewnątrz kościoła, gdzie na pustyni pełnej piasku

był tylko żłóbek z Jezusem pod płachtą namiotu. Rekompensatą była „żywa Szopka” na dziedzińcu przed kościołem. Natomiast w kościele św. Wojciecha na Rynku Głównym był tylko skromny żłóbek z siankiem, na którym leżało otwarte Pismo Święte zamiast figurki Jezusa.

(mp) fot. autor



Tydzień
FELIETON
JANA
FRANCZYKA

DOBREGO
NOWEGO ROKU

Tak się składa, że na przełomie starego i nowego roku składamy sobie życzenia, by rok, który właśnie się rozpoczyna, ten nowy rok, był dla nas dobry, szczęśliwy... Ale nie zawsze pamiętamy o tym, że to, jakim on będzie, zależy przede wszystkim od nas samych. Od tego, jacy my w tym nadchodzącym roku będziemy.

Bo może się na przykład okazać, że nasze zainteresowanie okazane siedzącej samotnie na osiedlowej ławce staruszcze sprawi, że inaczej popatrzy ona na swoje życie, a na jej twarzy pojawi się nieobecny od dawna uśmiech. Może też się okazać, że nasze zainteresowanie osobą bezdomną, leżącą na trawniku obok blaszanego garażu, ocali jej życie. Może okazać się również, że nasze dobre słowo skierowane do stojącej za nami w sklepowej kolejce i obciążonej siatkami zmęczonej, nieznanej nam kobiety sprawi, że i ona wracając z zakupów, odezwie się do swojej sąsiadki, z którą nie rozmawiała od dłuższego czasu, i zapyta co u niej słychać?

Jest jakoś tak, że czasami myślimy o tym, by dokonać cze-

„Nie zawsze
pamiętamy o tym,
że to, jakim
będzie
nadchodzący rok,
zależy przede
wszystkim
od nas samych

goś niezwykle, wielkiego. By zrobić coś, co wręcz zapisze się na kartach historii – ale w końcu nie robimy nic. I bywa też inaczej – gdy staramy się każdego dnia wykonywać drobne gesty życzliwości, pomocy, przyjaźni i solidarności wobec tych, których spotykamy na swojej drodze... I właśnie wtedy, gdy tak robimy, gdy tak się dzieje, każdy nowy dzień, każdy nowy miesiąc i każdy kolejny rok stają się lepsze od tych tygodni i lat, które minęły.

Jan L. Franczyk

Ośrodek Kultury Norwida

Nowohuckie Laboratorium Dziedzictwa Ośrodka Kultury Norwida zaprasza w piątek 9 stycznia 2026 r. o godz. 17:00 do Sektora Sztuki, os. Górali 5, na otwarcie wystawy prac Janusza Janasa. To już 50 indywidualna wystawa Janusza Janasa – krakowskiego akwarelisty i ilustratora. Stanowi ona podsumowanie wieloletniej, niezwykle konsekwentnej drogi twórczej artysty. Na tę wyjątkową okazję Janusz Janas wybrał temat Podlasia. Artysta, z zamiłowania turysta i wędrowiec, od lat utrwała w swoich akwarelach piękno miejsc, które są mu szczególnie bliskie: Krakowa, Suwalszczyzny, Mazur, Beskidu Żywieckiego i Bieszczadów. Jego prace to zatrzymane w kadrze ulotne pejzaże, drewniane cerkwie i kapliczki, nastrojowe krajobrazy oraz dawna architektura – świadectwo fascynacji naturą, historią i przemijaniem. Janusz Janas prezentował swoje prace na licznych wystawach w kraju i za granicą, ma na koncie kilkadziesiąt ekspozycji zbiorowych. Jest członkiem Małopolskiego Stowarzyszenia Twórców Kultury. Za swoją działalność artystyczną został uhonorowany m.in. odznaczeniem „Za zasługi dla Kultury Polskiej”, medalem „Honoris Gratia” oraz medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Wystawa będzie czynna od 9 stycznia 2026 r. do 4 lutego 2026 r. Wstęp wolny. (f)

Podlasie

WYSTAWA JANUSZA JANASA - AKWARELE

9.01.2026, godz. 17:00

Wystawa czynna:
09.01.2026 - 04.02.2026
wstęp wolny

Sektor Sztuki
Ośrodek Kultury Norwida
os. Górali 5

OŚRODEK KULTURY NORWIDA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

KOLĘDOWANIE W KLUBACH

Kolędowanie w Klubie Mirage

Klub Mirage Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Bohaterów Września 26, zaprasza wszystkich Seniorów w czwartek 8 stycznia 2026 r. o godz. 16:00 na spotkanie, łączące ciepło tradycji Bożego Narodzenia z nadzieją i energią nadchodzącego Nowego Roku. Będzie to wyjątkowa okazja, by w towarzystwie kolegów i koleżanek w wykonaniu klubowego zespołu Kantylena pod kierunkiem Stefana Mazura, podsumować miniony rok i złożyć sobie życzenia. Na kolędujących czekać będzie okolicznościowy poczęstunek.

Kolędy w Klubie Krzesławice

Klub Krzesławice Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Krzesławice ul. M. Wańkowicza 17 zaprasza wszystkich w czwartek 8 stycznia 2026 r. o godz. 17:30 na wspólne kolędowanie z zespołem Krzesławianki, pełne tradycyjnych kolęd, pastorałek i świątecznej atmosfery. Wstęp wolny.

Duża Scena, os. Teatralne 34
+ 2 I (piątek), godz. 19 – Kola-
cja dla głupca.
+ 3 I (sobota), godz. 18 – Kola-
cja dla głupca.
+ 4 I (niedziela), godz. 15 –
Pippi.
+ 7 i 8 I (środa i czwartek),
godz. 9 i 11.15 – Królowa Śnie-
gu.

**Scena Pod Ratuszem, Ry-
nek Główny 1**
+ 2 i 3 I (piątek i sobota),
godz. 19 – Wujaszek Wania.
+ 4 I (niedziela), godz. 19 –
Wszystko o kobietach.
+ 7 i 8 I (środa i czwartek),
godz. 19 – Boska.

KARNAWAŁOWE STUDIO URODY MK

Rozpoczyna się Nowy 2026 Rok, a to czas kar-
nawału. To świetna oka-
zja, by skorzystać z usług
specjalistów przed wyj-
ściem na bal, a nawet
zwykłą „domówkę”. Za-
praszamy do Studia Uro-
dy MK przy ul. Szybkiej
25/4 (za salonem samo-



chodowym), tel. 12 643-63-13 (re-
zerwacja). Nieodmiennie panują
tu nowoczesne trendy fryzjerskie,
a studio specjalizuje się w zabie-
gach stylizacji i przedłużania pa-
znokci, manicure, pedicure, ma-
kijażu, zabiegach pielęgnacyjnych,
w tym wykonuje: RF, mikroigłową,
mezoterapię bezigłową, peeling
kawitacyjny, zabiegi kwasami me-
dycznymi i wiele innych. Zabieg
mezoterapii igłowej – drugi zabieg
z bonifikatą. Zabieg odmładzający
kwasami – co trzeci zabieg gratis,
manicure hybrydowy – 120 zł. Je-
żeli chcą Państwo zadbać o swoje
zdrowie, ładny wygląd lub potrze-
bują odrobiny relaksu, to warto
skorzystać z oferty Studia Urody
MK. Ma ono dla Państwa szeroką
ofertę usług na najwyższym
poziomie, każdy znajdzie coś dla
siebie. Można również skorzystać
z bezpłatnych konsultacji z wy-
kwalifikowanym kosmologiem.
Zapraszamy również na przedłu-
żanie rzęs. W swojej ofercie Stu-
dio Urody MK poleca także pełen
zakres usług fryzjerskich. Reko-
mendujemy karnawałowe promo-
cje: fryzura + makijaż na wielkie
wyjście (także studniówkę) to wy-
datek 280 zł, ale modne strzyżenie
zaczyna się już od 60 męskie
i od 80 zł damskie. Pracująca tu
stylistka pani Sandra, twierdzi, że
w tym roku najmodniejsze są fry-
zury z grzywką oraz kolorowane
w odcieniach naturalnych syme-
tryczne. Panowie znów chętniej się
prze-
działkami i do łask powróciły wło-
sy dłuższe i brody. Zakład świad-
czy usługi barberские związane z
goleniem i podstrzyżeniem brody
w przystępnych cenach. Zapra-
szamy również na masaż kobido,
który wykonuje wykwalifikowany
fizjoterapeuta. (sp) fot. autor

Stabilizacja na rynku walu-
towym przy mocnym kursie
złotówki. W kantorze na pl.
Bieńczyce paw. 7 tel. 12 641-
46-36 odnotowaliśmy na-
stępujące kursy walut: USD:
3,57-3,62 zł, euro: 4,19-4,23
zł, GBP: 4,81-4,86 zł, CHF:
4,52-4,57 zł. Aktualne ceny
walut na stronie interneto-
wej www.kantorjb.pl (mp)

Thriller **POMOC DOMOWA** z Amandą Seyfried i Syd-
ney Sweeney w rolach głównych to ekranizacja pierw-
szej części bestsellerowego cyklu powieściowego Fre-
idy McFadden. Milli ma za sobą niełatwą przeszłość,
więc to czego dziś szuka, to spokojna przystań z dala
od zgiełku. Chętnie zatrudnia się jako pomoc domowa
w wielkim domu bogatego małżeństwa Winchesterów.
Sprząta, gotuje, odbiera ze szkoły córkę swych pra-
codawców, a wolne chwile spędza samotnie w małym
pokoju na poddaszu. Choć zachowania domowników
zaczynają budzić jej coraz większy niepokój, stara się
to ignorować. Mimo wszystko zazdrości pani Winche-
ster jej pełnego przepychu, idealnego życia. Jednak,
gdy pewnego dnia odkryje skrywany za grubymi mu-
rami posiadłości sekret Winchesterów, zrozumie, że
znalazła się w obliczu śmiertelnego zagrożenia. Nie-
oczekiwanie z pomocą mogą przyjść jej doświadcze-
nia trudnej przeszłości.

Inspirowane prawdziwymi wydarzeniami **ŚCIEŻ-
KI ŻYCIA** są poruszającą i pełną nadziei opowieścią
o dojrzałej miłości, która okazuje się silniejsza niż ży-
ciowe kryzysy. Raynor i Moth, małżeństwo z wielolet-
nim stażem, w jednej chwili tracą niemal wszystko –
dom, bezpieczeństwo, dotychczasowe życie. Zamiast
się poddać, robią coś, co dla wielu byłoby szaleń-
stwem: wyruszają w pieszą wędrówkę – ponad tysiąc
kilometrów wzdłuż dzikiego, angielskiego wybrzeża.

Z pustym kontem bankowym, namiotem i garścią najpotrzeb-
niejszych rzeczy idą przed siebie, szukając ukojenia w wietrze,
ciszy i otaczającej przyrodzie. Wkrótce odkrywają, że mimo prze-
szkód, które los rzucił im pod nogi, wciąż mają najważniejsze
– siebie nawzajem. W rolach głównych wystąpili Gillian Ander-
son i Jason Isaacs.

Kanadyjski dokument **CIEMNA STRONA MOUNT EVEREST**
w reżyserii to porywająca wizualnie historia o surowym pię-
knie Himalajów opowiedziana z rzadkiej perspektywy Sierpów,
bez których żadna wyprawa by się nie mogła odbyć. 19-krotny
zdobywca Everestu Mingma Tsiri Sherpa łamie dane rodzinie
słowo i wyrusza na ostatnią, niebezpieczną misję na „Boginię
Matkę Ziemię”, jak po nepalsku nazywany jest Mount Everest.
Chce oczyścić świętą górę z ciał himalaistów, dla których zdo-
bycie szczytu zakończyło się tragicznie. To poruszająca opo-
wieść o szacunku do natury, głębokiej buddyjskiej duchowości
i cenie ludzkiej ambicji. Seanse w sali Mały Metraż.

**Biblioteka Kuźnia Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, os. Zło-
tego Wieku 14, poleca:**

+ **Wojciech Dutka, Sen o Głajwicz, Wydawnictwo Lira, 2025.**
Lato, 1932 rok. Do niemieckiego Gleiwitz w pogrążonej w kry-
zysie Rzeszy przyjeżdża młody nauczyciel. Martin Weber szyb-
ko zdobywa zaufanie dyrektora szkoły i sympatię uczniów,
wśród których są synowie gliwickich fabrykantów i miejscowej
śląsko-niemieckiej elity. Jednak gdy naziści dochodzą do wła-
dzy, konflikt w szkole jest nieuchronny. Następuje zderzenie
etycznych postaw i idei, a stawką w walce o dusze młodych lu-
dzi staje się życie... Współczesne Gliwice. Ambitny nauczyciel
Marcin Burduga dostaje pracę w prestiżowym liceum. Jest lu-
biany przez uczniów, ale zarazem budzi zawiść współpracowni-
ków, którzy nie chcą w swoim gronie „mąciociela”. Pewnego dnia
znika bez wieści jeden z jego uczniów. Marcin, działając wbrew
policii i wbrew logice, podejmuje prywatne śledztwo, aby od-
naleźć podopiecznego. Jego poszukiwania stają się początkiem
podróży w czasie, a zarazem tworzą przewrotną opowieść o...
Gliwiczach? Gleiwitz? A może Głajwicz?

+ **Jarosław Molenda, Tajemnice Nagrody Nobla, Wydawnictwo
Prószyński i S-ka, 2025.** Nobel – nazwisko, które kojarzy nie-
mal każdy. Ale ile naprawdę wiemy o człowieku, który je no-
sił – i o nagrodzie, która stała się symbolem prestiżu? Alfred
Nobel to uosobienie nowego typu XIX-wiecznego biznesmena:
kapitalisty o nieograniczonej energii, ambicji i pomysłowości.
Za życia uchodził za dziwaka i samotnika, skrupulatnie chro-
niącego swoją prywatność. Nawet swoją pośmiertną hojność
potraktował jako sposób na to, by uniknąć publicznej ingerencji
w osobiste sprawy. Dziś Nagroda Nobla to globalny biznes –
pod koniec XX wieku całkowite koszty utrzymania komitetów,
personelu, ekspertów i konsultantów sięgały sześciu milionów
dolarów rocznie. Ale za tą prestiżową fasadą kryją się zaska-
kujące historie: polityczne naciski, wielkie pieniądze, animozje
personalne, kontrowersje, pomyłki i decyzje, które wzbudza-
ły oburzenie. Ta książka odkrywa mniej znane kulisy Nagrody
Nobla – opowiada o jej genezie, mechanizmach działania i mo-
mentach, w których „najwyższe wyróżnienie” stawalo się źró-
dłem skandali.

ROK W NORWIDZIE. NOWA HUTA OPOWIEDZIANA KULTURĄ



Fot. New Towns New Narratives 2025

Od wystaw i festiwali, przez spacery i podcasty, po międzynarodowe projekty – minione dwanaście miesięcy było dla Ośrodka Kultury Norwida intensywną opowieścią o Nowej Hucie, jej mieszkankach i mieszkańcach. Był to rok jubileuszy, spotkań i działań, które pokazały, że kultura w Nowej Hucie to codzienna praktyka, a nie odświętne hasło.

Z początkiem roku w Galerii Huta Sztuki odsłonę miała wystawa „Sztuka Zasilana”, prezentująca znajdujące się w kolekcji Ośrodka kultury Norwida prace artystów i artystek, którym nowohucki kombinat fundował w latach 70. i 80. XX wieku stypendia twórcze. Do rąk czytelników i czytelniczek trafił również nowy numer „Zgniatacza”, poświęcony dziedzictwu przemysłowemu Nowej Huty.

W marcu w ARTzonie odbyło się spotkanie animatorów kultury z ówczesną ministrami kultury Hanną Wróblewską oraz jej doradczynią Agatą Diduszek-Zyglewską. Celem spotkania była rozmowa o realiach pracy i potrzebach środowiska animatorów i animatorek w Polsce w kontekście wypracowanych rekomendacji i postulatów na wspólnym Kongresie Kultury.

W kwietniu odbyło się drugie Forum Edukacji Przyrodniczej. – Edycja 2025, zatytułowana „W przepływie”, była odpowiedzią na potrzebę budowania silnej sieci wsparcia i wymiany doświadczeń wśród pasjonatów i praktyków edukacji przyrodniczej – mówi kierowniczka Pracowni Animacji Ekologicznej, Elżbieta Urbańska-Kłapa.

W maju w Kinie Sfinks odbyła się 9. edycja festiwalu FilmON, przeglądu filmów krótkometrażowych tworzonych przez

osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Wydarzenie po raz kolejny pokazało, jak ważną rolę w działaniach Norwida odgrywają dostępność i włączanie różnych grup odbiorców. Czerwiec to miesiąc, który co roku obfituje w szereg wydarzeń. W 2025 r. było ich wyjątkowo dużo. Z początkiem miesiąca Nową Hutę odwiedzili goście z 12 krajów w ramach programu New Town New Narratives, skupiającego 14 „nowych miast” z całej Europy, których powstanie związane jest z rozwojem przemysłowym. Projekt finansowany jest ze środków UE, a jego finał odbył się w październiku w stolicy Słowenii Nowej Goricy. Ośrodek Kultury Norwida reprezentowali dyrektor Jarosław Kłás i zastępca dyrektora Małgorzata Hajto.

Także w czerwcu po raz kolejny witaliśmy lato podczas cyklicznego wydarzenia pt. „Strawa pod Kopcem Wandy”. Tegoroczna edycja inspirowana była wierzeniami, mitami i rytuałami ochronnymi Słowian. Ukoronowaniem wydarzeń tego miesiąca był czerwcowy NieKongres Animatorów i Animatorów Kultury, któremu przewodził Ośrodek Kultury Norwida w partnerstwie z koalicją nowohuckich instytucji kultury: Ośrodka Kultury Kraków – Nowa Huta, Nowohuckiego Centrum Kultury, Teatru Ludowego i Teatru Łażnia Nowa. – Przez 3 dni animatorzy i animatorki kultury rozmawiali o wyzwaniach dla animacji kultury w Polsce, dzielili się doświadczeniami w tym obszarze, mogli też poznać bliżej Nową Hutę i przejść jej ulicami w barwnym korowodzie z udziałem tancerek ze szkoły samby, orkiestry i cyrkowych żonglerów – mówi Katarzyna Szczęśniak, koordynatorka projektu.

Podczas wakacyjnych miesięcy odbyło się wiele spacerów. Dużą popularnością cieszyły się tzw. wieczorynki z Katarzyną Kobylarczyk, która snuła opowieści o legendach oraz o kobietach Nowej Huty. Odbyły się również spacery poznawcze w parkach dzielnicy XIV. Kino Sfinks zamieniło się podczas Nocy Jazzu w salę koncertową, a „Kuźnia” pokazała nowe oblicza Mistrzowieckich Spotkań Filmowych. – Prezentowaliśmy filmy archiwalne, hity z kaset VHS, bajki dla dzieci czy musicale – wylicza Katarzyna Kosowska, kierowniczka „Kuźni”. We wrześniu Ośrodek Kultury Norwida rozpoczął nowy sezon zajęć w ramach oferty stałej oraz świętowanie jubileuszu 70-lecia powstania instytucji i 30-lecie nadania jej imienia patrona-Sztukmistrza. Nad Zalewem Nowohuckim odbył się bieg na 5 km „Szybkie Nor-

widy”, w którym wystartowało blisko 200 biegaczy, a na każdego zawodnika na mecie czekał medal.

Październik to spotkania autorskie, które przyciągnęły szerokie grono miłośników literatury i filmu. Zarówno na spotkaniu z pisarzem Jakubem Małeckim w Bibliotece, jak i krytykiem filmowym Michałem Oleszczykiem (Spoiler Master) w kinie Sfinks trudno było znaleźć wolne krzesła. Odbył się również Slam Poetycki, czytanie poezji Norwida w mogiłskim klasztorze oraz Nowa Huta Retro Weekend w klimacie lat 80.

W listopadzie nastąpiła kulminacja wydarzeń rocznicowych. Przed budynkiem głównym Ośrodka Kultury Norwida odbyła się premiera spaceru dźwiękowego „Cząstki zdarzeń”. Postać Cypriana Kamila Norwida stała się inspiracją do wystawy hafciarsko-papierniczej „Wzór Norwidowy”, a fragmenty jego dramatu „Wanda” w formie opery zostały wystawione podczas gali jubileuszowej Ośrodka. Podczas tego wydarzenia odznaczeniami Honoris Gratia uhonorowano byłych pracowniczkę instytucji.

W grudniu Nowohuckie Laboratorium Dziedzictwa wyemitowało dwa nowe odcinki podcastu Katarzyny Kobylarczyk z serii „Nowohucianki” – o bibliotekarkach i dyrektorkach ZDK HiL i Ośrodka. Ostatnim dużym wydarzeniem było otwarcie wystawy jubileuszowej „Dom Sztuki. Dom Ludzi. 70 lat Ośrodka Kultury Norwida”. – Pokazujemy historię miejsca, które przez siedem dekad towarzyszyło mieszkańcom w codziennym życiu, rozwijało ich pasje i łączyło poko-

lenia – mówi Barbara Solecka, kuratorka wystawy.

Odbyło się również zakończenie realizowanego przez dwa lata międzynarodowego projektu ARCHETHICS, którego celem jest upowszechnianie wiedzy, ochrona i promocja europejskiego dziedzictwa (materialnego i niematerialnego) związanego z architekturą i historią XX wieku z okresu reżimów totalitarnych. Wcześniej w Walencji (Hiszpania) Lokalną Grupę Działania reprezentował dyrektor Ośrodka Kultury Norwida Jarosław Kłás. – Rok 2025 to także około 70 wystaw, nasze flagowe festiwale, jak „Heroina. Bohaterka” czy „Moc Listopadowa”, to setki wydarzeń i tysiące uczestniczek i uczestników, którzy skorzystali z naszej oferty – wylicza Jadwiga Bryś, kierowniczka Działu Promocji Ośrodka Kultury Norwida. – Cieszymy się, że nasze działania zostały docenione, nasz Ośrodek otrzymał prestiżową Nagrodę Miasta Krakowa „Animator Roku 2025” w kategorii instytucjonalnej, docenioną za wybitny wkład w kulturę i edukację – dodaje.

Rok 2025 zapisał się w historii Ośrodka Kultury Norwida jako czas podsumowań, ale i wyrażnego spojrzenia w przyszłość. Jubileuszowe wydarzenia, międzynarodowe współprace i codzienna praca animatorów pokazały, że Norwid pozostaje miejscem żywego dialogu – z przeszłością Nowej Huty, z jej teraźniejszością i z tymi, którzy dopiero będą ją współtworzyć.

**Monika Fiołek,
Fot. Aleksander Hordziej**



Fot. Niekongres 2025

70 LAT JAK JEDEN DZIEŃ. 70-LECIE BIBLIOTEKI NA OSIEDLU STALOWYM

27 listopada 2025 roku Filia nr 53 Biblioteki Kraków świętowała jubileusz 70-lecia. Dzielnicowa Biblioteka Publiczna powstała w listopadzie 1955 roku na osiedlu A-11, przemianowanym kilka lat później na osiedle Stalowe.

Otoczona blokowiskiem, mając po sąsiedzku prężnie działającą restaurację pod szyldem „Zachęta”, stanowiła centrum zainteresowania. „Zachęta” traktowano jako dodatkową nomen omen zachętę do sięgnięcia po książkę. Przy okazji korzystania z oferty obiadowej stawała się drogowskim, wyznaczającym kierunek do biblioteki mieszkańcom najmłodszej krakowskiej dzielnicy.

Na początku działalności z oferty biblioteki najczęściej korzystali mężczyźni, przeważnie robotnicy – budowniczowie Nowej Huty, zapracowane kobiety i małe dzieci. Struktura czytelników była więc odzwierciedleniem struktury społecznej budującej się Nowej Huty. W pierwszym roku działalności biblioteka pozyskała do swoich zbiorów 10 tysięcy tomów, a ćwierć wieku później dysponowała już 140 tysiącami książek. Na stu mieszkańców Nowej Huty przypadało około 88 woluminów, a ilość wypożyczeń na jednego mieszkańca osiedli nowohuckich wzrosła w porównaniu z pierwszymi latami działalności niemal trzykrotnie.

W 1957 roku sieć bibliotek nowohuckich została wydzielona

pod względem finansowym oraz gospodarczym, i przekazana Dzielnicowej Radzie Narodowej. Wtedy biblioteka na Stalowym została Biblioteką Główną dla filii w Nowej Hucie, a rok później kierownictwo w niej objęła Maria Radwańska.

Dziennie nowohuckie filie odwiedzało kilkaset osób. „Ruch nieomal jak w sklepie z zabawkami przed gwiazdką. Tyle, że tu prawie codziennie i przez okrągły rok” – opisuje dziennikarka „Głosu Nowej Huty” w 1958 roku. Katalogi przechodziły z rąk do rąk, dłonie wertowały spisy, zachęcone szukały autorów, by sięgnąć po upragnione pozycje. Czasem w rwetesie lepkie rączki chowały pod płaszcami cenniejsze tomy: „Wystarczy przeglądnąć spis książek, które zginęły. Są wśród nich tomy wydane przed wojną, sporo powieści detektywistycznych, a także Zbrodnia Sylwestra Bonnarda France’a i Proces Kafki” (komentuje Jerzy Walawski w roku 1963). Z kolei inne, na przekór regulaminom, oddać książek nie chciały, a kilkukrotne napomnienia nie dawały rezultatu. Bibliotekarki chodziły od domu do domu, aby odzyskać przetrzymane książki. Ilość nieoddanych rocznie egzemplarzy sięgała nawet kilku tysięcy tomów, co wystarczyłoby na stworzenie księgozbioru zupełnie nowej filii.

W latach 60-tych i 70-tych do najchętniej wypożyczanych autorów należeli: Henryk Sienkiewicz, Józef Ignacy

Kraszewski, Bolesław Prus, Eliza Orzeszkowa, Alexandre Dumas, Stendhal, Honoré de Balzac. Kobiety, niezależnie od zawodu, zaczytywały się w Collete. Mężczyźni sięgali po kryminały, które wypierały zbiory opowiadań i małe powieści. Książka musiała być gruba, pełna dialogów i wartkiej akcji. Bibliotekarki zapraszały na wystawy o literaturze i Nowej Hucie, wieczorki literackie oraz spotkania autorskie z polskimi pisarkami i pisarzami.

Czytelnicy korzystali z bibliotek również jako ze skarbnicy wiedzy i wiadomości na rozległe tematy. Nową formą pracy bibliotek stała się służba informacyjna, przez co swoją działalność rozwinęła Czytelnia Naukowa. Była czynna pięć dni w tygodniu, a najwięcej czasu spędzała w niej ucząca się młodzież ze szkół średnich. Dzięki niej uczniowie mieli dostęp do potrzebnych lektur, książek naukowych, słowników i zbiorowych wydań dzieł klasyków. Powołano również Koło Przyjaciół Biblioteki, pomagające w wyborze książek i pracach technicznych, w tym lakierowaniu okładek dla ich dłuższej trwałości.

W związku ze zmianami w sąsiednich lokalach i rosnącym zainteresowaniem młodzieży literaturą, na obchodzone w 1965 roku 10-lecie jak na prezent rocznicowy, biblioteka z utęsknieniem czekała na „odchmienie” najbliższej przestrzeni. Powstanie sklepu spożywczego z zakazem spożycia alkoholu wśród skle-



powych półek, wzmagало pojawianie się w hallu biblioteki „podchmielonych gromad”. Część raczyła się piwem i kanapkami z salcesonem, inni papierosem i dowcipem. Choć dla wielu otwarcie biblioteki tuż obok restauracji „Zachęta” było znakomitą pomysł, późniejsze bliskie sąsiedztwo sklepu monopolowego dla bibliotekarek stało się utrudnieniem, o którym mówiły głośno. W 1970 roku biblioteka mogła pochwalić się 26 432 tysiącami aktywnych czytelników i tytułem krakowskiej biblioteki z największą liczbą wypożyczeń. Bibliotekę nowohucką nagradzano w konkursach i chwalono za nowatorskie metody, niekiedy pionierskie na skalę ogólnopolską. Była jedną z pierwszych bibliotek, w której testowano samoobsługę czytelniczą, tzw. „wolny dostęp do półek”, wprowadzono specjalizację filii w zakresie wypożyczanego księgozbioru popularnonaukowego, a także

osobę gońca, który dostarczał książki pomiędzy filiami.

Działająca d 70. lat biblioteka w osiedlu Stalowym od 2017 roku jest znana jako Filia nr 53 Biblioteki Kraków, która od kilku dekad kieruje Anna Krzyk. Dysponuje bogatym księgozbiorem dla każdej grupy wiekowej, angażuje się w działalność kulturalną i edukacyjną. Biblioteka wrosła w nowohucką przestrzeń, stała się miejscem bliskim dla lokalnej społeczności. Wokół niej gromadzi się stałe grono czytelników, które chętnie uczestniczy w codziennym życiu bibliotecznym. Warto przy okazji wspomnieć byłych dyrektorów nowohuckiej sieci bibliotek Krystynę Suberlak, Barbarę Czerkowską i Zofię Konik. Filii na Stalowym zaś życzymy kolejnych (co najmniej) 70 lat działalności!

Magdalena Laszczka
Biblioteka Kraków
Fot. E. Jakubowska
i Archiwum BK



O TEATRZE LUDOWYM NA JEGO 70-LECIE

Teatr Ludowy zapisał się złotymi zgłoskami i dalej tworzy historię polskiej kultury i polskiego teatru. Wszystko zaczęło się od „Krakowiaków i górali” Wojciecha Bogusławskiego. Był rok 1955. Dyrekcję objęła Krystyna Skuszancka, którą wsparł artystycznie Jerzy Krasowski. „Skuszan-kowie”, bo tak ich nazywano, byli pionierami awangardowej myśli teatralnej, która rozkwitała na nowohuckim gruncie.

Teatr Ludowy zajmuje ważne miejsce w moich teatralnych peregrinacjach z wielu powodów. Przyjaźniłem się z wieloma artystami tej sceny m.in. z Józefem Szajną, Waldemarem Krygierem, Ireną Babel i przede wszystkim z Franciszkiem Pieczką.

W roku 2013 obchodziłem w tym teatrze swoje 50 urodziny i 30-lecie pracy publicystycznej (w tym wiele lat spędziłem w „Głosie. Tygodniku Nowohuckim”). Nie byłoby w tym nic niezwykłego – ale wzięli w tej uroczystości udział wybitni polscy artyści teatralni tej miary co: Barbara Krafftówna,

Marta Stebnicka, Eugenia Horecka, Halina Kwiatkowska, Marta Bizoń, Izabela Drobotowicz-Orkisz, Anna Szałapak, Małgorzata Krzysica, Edward Dobrzański, Tadeusz Szybowski, Tadeusz Malak, Tomasz Schimscheiner, Jacek Wójcicki, Zbigniew Wodecki, Krzysztof Górecki, Franciszek Pieczka, Jan Nowicki, Olgierd Łukaszewicz, Jerzy Fedorowicz, Marian Dziędziel i wielu innych, w tym debiutująca na scenie teatru Kaśka Sochacka piosenkarka i kompozytorka.

Program wspomnieniowy o norwidowskim tytule „Przeszłość jest to dziś tylko cokolwiek dalej...” przygotowałem wraz z Krzysztofem Zbierankiem na scenie nowohuckiej, a ułożony on został z tekstów m.in. Stanisława Wyspiańskiego, Karola Wojtyły, Witolda Gombrowicza, Juliana Tuwima i Sławomira Mrożka. Konsultantem muzycznym programu był Zygmunt Konieczny, zaś Kazimierz Wiśniak zadbał o scenografię. Po raz pierwszy zagościli artyści przywołani z historii: Zofia

Jaroszewska, Ewa Lassek, Halina Gryglaszewska, Aleksandra Ślaska, Maria Malicka, Tadeusz Kantor, Aleksander Bardini, Bronisław Dąbrowski, Gustaw Holoubek, Tadeusz Łomnicki, Jerzy Nowak, Jerzy Bińczycki, Jerzy Jarocki, Adam Hanuszkiewicz, a także artyści z tą sceną związani: Zofia Niwińska i Józef Szajna.

Przypominam to w 70-lecie teatru, bo było to wyjątkowe spotkanie wielu pokoleń polskich artystów, a Teatr Ludowy stał się wielką historyczną encyklopedią teatru. Taką arką przymierza między dawnymi a nowymi laty. Miałem powód do dumy, gdy Barbara Krafftówna wspominająca Holoubka i Łomnickiego ze wzruszeniem w głosie powiedziała, że uczestniczy w czymś wyjątkowym w historii teatru.

No, cóż. Pozostaje rzec: Do następnego jubileuszu! A wszystkim tym, którzy tworzyli i tworzą historię teatru w Nowej Hucie w os. Teatralnym, wielkie podziękowanie.

Dariusz Domański



Fot. Małgorzata Bogajewska, wieczór jubileuszowy Teatru Ludowego



Grażyna Barszczewska (Nina Zarieczna) i Aleksander Bednarz (Trigorin) w *Czajce* A. Czechowa, reż. I. Byrska, Teatr Ludowy, 1970 (fot. W. Plewiński)



Anna Seniuk (Szambelanowa) i Katarzyna Galica (Helena) w *Pan Jowialskim* A. Fredry, reż. K. Orzechowski, Teatr Ludowy, 1997 (fot. z archiwum Teatru Ludowego)



Oni występowali na deskach Teatru Ludowego: Anna Seniuk i Katarzyna Galica (*Pan Jowialski*, A. Fredro, reż. K. Orzechowski 1997 r.), Franciszek Pieczka (*Rewizor* M. Gogol, reż. J. Szajna 1963 r.), Grażyna Barszczewska i Aleksander Bednarz (*Czajka*, A. Czechow, reż. I. Byrska 1970 r.), Halina Mikołajska, Maria Andruszkiewicz, Zygmunt Malanowicz (*Wiśniowy sad*, A. Czechow, reż. I. Babel 1967 r.), Jerzy Stuhr (*Ryszard III*, W. Szekspir, reż. J. Stuhr 2005 r.), Marta Bizoń (*Królowa przedmieścia*, K. Krumłowski, reż. M. Grabka, 2001 r.). Fot. W. Plewiński, J. Strama, Ł. Woźniak, D. Domański.



CENTRUM BADAWCZO-ROZWOJOWE EUROPEJSKIEJ AGENCJI KOSMICZNEJ W NOWEJ HUCIE?



Fot. Strefa Aktywności Gospodarczej „Nowa Huta Przyszłości”.

Prezydent Krakowa Aleksander Miszalski skierował do premiera Donalda Tuska list, w którym podtrzymuje pełną gotowość oraz żywe zainteresowanie samorządu ulokowaniem w Krakowie siedziby Centrum Badawczo-Rozwojowego Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA). Inicjatywę prezydenta Krakowa poparł wojewoda małopolski Krzysztof Jan Kłęczar.

Prezydent Krakowa podkreślił, że decyzja o budowie centrum w Polsce ma znaczenie strategiczne dla rozwoju technologii kosmicznych i innowacyjnej gospodarki w naszym kraju. Dlatego w dotychczasowych rozmowach z ministrem finansów i gospodarki Andrzejem Domańskim i koalicją rządzącą zadeklarował swoją gotowość do przyjęcia tej inwestycji, wskazując m.in. tereny objęte programem Nowa Huta Przyszłości jako doskonały hub pod działalność badawczo-rozwojową w obszarze wysokich technologii.

Kraków miastem uczelni wyższych

Lista argumentów, które przemawiają za tym, że Kraków dysponuje wyjątkowym potencjałem w obszarze technologii kosmicznych, jest długa. Przede wszystkim Kraków, to miasto akademickie, działa tu 18 uczelni wyższych, w tym Akademia Górniczo-Hutnicza, gdzie niedawno powstał Wydział Technologii Ko-

smicznych, istnieje Centrum Technologii Kosmicznych integrujące badania, laboratoria i współpracę z sektorem prywatnym oraz prowadzone są studia „Space Technologies”. Z kolei Uniwersytet Jagielloński realizuje projekty o znaczeniu międzynarodowym, takie jak misja HYADES – teleskop kosmiczny oraz eksperyment HematopoiesISS na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, a także badania planetarne w ramach platformy Planetary Lab. Uniwersytet Jagielloński, to również projekty z zakresu astronomii i obserwacji kosmicznych. Natomiast Politechnika Krakowska rozwija technologie raketowe, systemy suborbitalne i ICT (technologie informacyjne i komunikacyjne) dla sektora kosmicznego, uczestniczy w projektach akceleryacyjnych wykorzystujących dane satelitarne Copernicus.

Studenci w drodze na orbitę

Kraków to miejsce, gdzie powstają prawdziwe misje satelitarne: KRAKsat i ultraminiaturowy HYPE typu PocketQube, przygotowywany do wyniesienia na orbitę. Krakowskie uczelnie współpracują z ESA, Agencją UE ds. Programu Kosmicznego (EUSPA) i wiodącymi firmami branży kosmicznej. W naszym mieście mamy 137,8 tys. Studentów, w tym 9,6 tys. Zagranicznych. Kierunki techniczne każdego roku kończy ok. 6 tys. osób, często są to studia w języku angielskim

(Computer Science, Electronics, Robotics, Space Technologies), co sprzyja międzynarodowej rekrutacji i stanowi ogromne zaplecze dla firm z obszaru wysokich technologii. Silne środowisko akademickie zapewnia ESA dostęp do wysoko wykwalifikowanych kadr dla inżynierii, IT, analizy danych i technologii kosmicznych.

Szerokie zaplecze kompetencji Atutami Krakowa są również niskie bezrobocie (2,5 proc.), ponad 191 tys. istniejących firm. Zatrudnienie znajduje w nich ok. 120 tys. specjalistów w obszarach IT, analityki i procesów biznesowych. W sektorze przedsiębiorstw pracuje 248,8 tys. osób, co zapewnia ESA dostęp do szerokiego zaplecza kompetencji technologicznych i biznesowych. W działania w tej dziedzinie zaangażowany jest Krakowski Park Technologiczny – członek jedynego w Polsce konsorcjum Europejskiej Agencji Kosmicznej w ramach inicjatywy ESA Technology Broker. Zapewnia to pozycję Krakowa, jako miasta aktywnie uczestniczącego w europejskich łańcuchach współpracy instytucji sektora kosmicznego. Spółka od lat wspiera firmy i startupy działające w branży technologii kosmicznych, budując pozycję naszego miasta jako przestrzeni przyjaznej dla tej branży.

Kraków to również miasto z rozwiniętą infrastrukturą transportową (drugie lotnisko w Polsce pod względem liczb

by obsługiwanych pasażerów – 13 mln pasażerów rocznie, szybkie połączenia kolejowe – w ok. 2,5 godziny dojedziemy stąd do Warszawy).

Nowa Huta Przyszłości i współpraca z NATO

Przede wszystkim zaś za Krakowem, jako siedzibą Centrum Badawczo-Rozwojowego ESA, przemawia gotowa infrastruktura. Program Nowa Huta Przyszłości oferuje nawet 700 ha uzbrojonych terenów właśnie pod działalność badawczo-rozwojową, z możliwością rozbudowy etapami kampusu ESA.

Kraków od kilku lat konsekwentnie rozwija również technologie dual-use (o zastosowaniu zarówno cywilnym, jak i wojskowym) i współpracę międzynarodową. Od 2024 r. posiada status jedynego w Polsce ośrodka akceleratora innowacji obronnych NATO DIANA oraz współpracuje z MON od 2022 r. Miasto gościło największy w Europie hackathon obronny EUDIS, programy akceleryjne dla innowatorów oraz wydarzenia najwyższej rangi, takie jak NATO DIANA Innovation Industry Days 2025 i European Defence Innovation Days.

Dzięki trwałym relacjom z Siłami Zbrojnymi RP, partnerstwu z ESA i zaangażowaniu w krajowe i europejskie inicjatywy Kraków jest kluczowym ośrodkiem rozwoju technologii dla bezpieczeństwa, w tym technologii kosmicz-

nych. Obecne są u nas firmy Honeywell, Creotech, Liftero, Orbify, Eycore rozwijające technologie satelitarne, GNSS (globalne systemy nawigacji satelitarnej) i analizy danych. Kraków jest także gospodarzem European Rover Challenge – największego w Europie wydarzenia robotyki kosmicznej.

W zeszłym roku powołana została Małopolska Rady ds. Sektora Kosmicznego, w skład której weszli przedstawiciele samorządu Krakowa i Małopolski, uczelni, firm, KPT, startupów, samorządów oraz instytucji badawczych. Jej celem jest wspieranie rozwoju innowacji w sektorze kosmicznym.

Szerokie poparcie

Inicjatywa utworzenia Centrum Badawczo-Rozwojowego Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA) w Krakowie spotkała się z wyjątkowo szerokim poparciem środowisk naukowych, biznesowych i instytucjonalnych. List poparcia podpisało około 50 podmiotów z Krakowa i Polski reprezentujących różne sektory. Wśród nich m.in. Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa, Jagiellońskie Centrum Innowacji, Analog Astronaut Training Center, Europejska Fundacja Kosmiczna, Sieć Badawcza Łukasiewicz – Krakowski Instytut Technologiczny, Cyfronet AGH, Izba Przemysłowo-Handlowa, Organizacja Pracodawców Usług IT (SoDA), AmCham (American Chamber of Commerce), Fundacja Kraków Miastem Startupów, Fundacja Innovations Hub, IBM, Google, EC Engineering, Astrotechnic Sp. z o.o., Agencja Rozwoju Miasta Krakowa, Kraków Nowa Huta Przyszłości, Międzynarodowy Port Lotniczy im. Jana Pawła II Kraków-Balice, Aeroklub Krakowski i Aeroklub Polski. „Lokalizacja ESA w Krakowie ma również istotne znaczenie rozwojowe dla naszych uczelni – niesie bowiem olbrzymi potencjał dla rozwoju miasta i budowania konkurencyjności gospodarczej nie tylko o charakterze krajowym, ale również międzynarodowym. Ponadto wzmocni to nasze możliwości współpracy z sektorem kosmicznym, ułatwi dostęp do specjalistów oraz przyczyni się do zwiększenia innowacyjności naszych projektów” – oświadczył prof. Piotr Jedynak, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, przewodniczący Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa (**red**)

OCALIĆ MUZEUM CZYNU ZBROJNEGO W OS. GÓRALI

Trwają rozmowy z władzami Miasta Krakowa w sprawie uratowania dziedzictwa narodowego w postaci Muzeum Czynu Zbrojnego istniejącego ponad 60 lat w Nowej Hucie w Domu Kombatanta RP w os. Górali 23. Jako prezes Zarządu Małopolskiej Fundacji Dom Kombatanta RP Muzeum Czynu Zbrojnego, która już raz uratowała to miejsce dla potomnych przed ponad 20 laty, gdy Kombinat Metalurgiczny wycofał się z finansowania tego historycznego miejsca, szukam sojuszników dla uchronienia tego Sanktuarium Narodowego. Wydawało się kilka lat temu, że takie rozwiązanie znaleziono po podjęciu się przez Muzeum Armii Krajowej stworzenia Oddziału tego muzeum w os. Górali. Niestety Muzeum AK wycofało się z tego projektu i obecnie sprawa jest otwarta. Poniżej przedstawiamy koncepcję zachowania tego Muzeum w Nowej Hucie zaprezentowaną przez Wojciecha Paduchowskiego, prawdziwego patriotę od lat związanego z Nową Hutą.

Sławomir Pietrzyk, b. radny Miasta Krakowa od 2002 roku i wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa w latach 2010-2022

Wojciech Paduchowski, historyk, filozof i społecznik, proponuje przeobrażenie Muzeum Czynu Zbrojnego w Nowej Hucie (mieszczącego się przez wiele lat „przy czołgu”) w nowoczesne centrum łączące funkcje muzealne, edukacyjne i obronne.

Zachowanie dziedzictwa i pamięci historycznej:

– Paduchowski apeluje do władz Krakowa o zabezpieczenie zbiorów byłego Muzeum Czynu Zbrojnego, które dokumentują działalność nowohuckich kombatantów i zaangażowanie mieszkańców tej części Krakowa w walkę o wolność i suwerenność Polski.

– W jego wizji muzeum ma stać się miejscem, które pozwala mieszkańcom i odwiedzającym na głębokie zrozumienie lokalnej historii, z akcentem na

trudne, ale ważne momenty – powstanie Nowej Huty, jej rolę w polskim podziemiu, udział mieszkańców w walce o niepodległość.

– Dzięki temu muzeum ma pełnić rolę żywej przestrzeni pamięci, a nie być tylko magazynem starych eksponatów.

Centrum kultury i edukacji obywatelskiej:

– Paduchowski wyobraża sobie, że obiekt muzealny będzie miejscem spotkań społecznych, edukacji i refleksji. Chce, by stało się centrum, które integruje historyczny, kulturowy i symboliczny potencjał Nowej Huty.

– Proponuje, by w tym miejscu odbywały się wystawy, wykłady, warsztaty i projekcje filmowe (np. dokumenty, filmy historyczne) oraz słuchowiska – co w naturalny sposób łączy jego dotychczasową działalność w Stowarzyszeniu Filmowym „Trzeci Tor”.

– Dzięki temu muzeum ma służyć nie tylko jako depozytarium, ale jako przestrzeń

aktywnej edukacji i dialogu – zwłaszcza dla młodszych pokoleń, by poznawały złożoną historię dzielnicy i jej bohaterów.

Funkcja obronna i bezpieczeństwo cywilne:

– Ważnym elementem apelowanego planu jest przekształcenie dawnej siedziby muzeum (i niedaleko położonej willi Rogozińskich) w przestrzenie, które mogą pełnić rolę w sytuacjach kryzysowych, zgodnie z zasadami obrony cywilnej.

– Paduchowski proponuje, żeby te miejsca były przygotowane tak, by mogły być wykorzystywane na cele bezpieczeństwa: jako schrony, centra zarządzania kryzysowego lub punkty logistyczne w razie zagrożenia.

– W ten sposób zamierza połą-

Ta petycja powinna obudzić Nowohucian, aby zachować dla potomnych najwyższe wartości narodowe

czyć pamięć historyczną z realnym, praktycznym aspektem – budowaniem odporności lokalnej społeczności.

Spółeczny i symboliczny wymiar projektu:

– Inicjatywa ma także znaczenie dla wspólnoty lokalnej: zabezpieczenie i aktywizacja muzeum to gest w stronę

mieszkańców Nowej Huty, pokazujący, że ich historia ma wartość i że miasto dba o tę część dziedzictwa.

– Paduchowski wierzy, że połączenie troski o dziedzictwo z budowaniem infrastruktury bezpieczeństwa może być wzorem dla innych miast – modelem, w którym pamięć i bezpieczeństwo idą w parze.

– W apelu do władz Krakowa (sygnowany również jako petycja) podkreśla, że decyzje dotyczące muzeum i obiektów pokrewnych będą miały wpływ na to, czy przyszłe pokolenia będą mogły czerpać z historii, jednocześnie żyjąc w bezpieczniejszym środowisku.

(mp)

https://www.petycjeonline.com/nowa_huta_i_krakow_w_obliczu_wyboru_dziedzictwo_czy_zapomnienie_bezpieczestwo_czy_ryzyko

Wojciech Paduchowski, dr nauk humanistycznych, historyk, filozof. Absolwent UKEN i UPJP2 w Krakowie w zakresie historii, filozofii i bezpieczeństwa publicznego. Były żołnierz Wojsk Obrony Terytorialnej (11 Małopolska BOT), pedagog, wykładowca, nauczyciel historii, etyki i edukacji dla bezpieczeństwa w krakowskich szkołach wyższych i średnich (UKEN, UPJP2, UR, Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Nowej Hucie). Redaktor naczelny „Zgniatacza – Nowohuckich Studiów Naukowych”, wydawanego przez Ośrodek im. Norwida w Nowej Hucie. Autor artykułów i książek, m.in.: Nowa Huta nieznana i tajna; Karły pod Krzyżem. Nowohucki kwiecień '60; Kresowi AK-owcy z Nowej Huty; Batalion BCh-AK „Pająk”; Podziemie zbrojne na terenie gminy Mogiła i okolic w czasie II wojny światowej. Stoi na czele Stowarzyszenia Filmowego Trzeci Tor, w którym wraz ze znanymi filmowcami – Krzysztofem Ridanem, Piotrem Augustynkiem i Bogumiłem Godfrejowem – realizuje filmy dokumentalne, notacje filmowe i słuchowiska dotyczące kultury, historii i pamięci Nowej Huty, Krakowa i całej Małopolski. Są to m.in. filmy: Odwet, Reporterzy Wolności, Karły; notacje: Solidarni Pedagodzy, Dziennikarze Czasu Krakowskiego; słuchowisko: Powstańcy styczniowi w Goszczy. Ostatnio także ekranizacja opowiadania „Ziarna zwycięstwa”.

SPORTOWE MIKOŁAJKI W SP NR 105 – RADOŚĆ, RUCH I ŚWIETNY START W SZKOLNĄ PRZYGODĘ

W Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 105 na os. Słonecznym 12 w Nowej Hucie odbyło się wyjątkowe wydarzenie – zawody sportowe o Puchar Mikołaja, które zgromadziły ponad 140 przedszkolaków z placówek nr 99, 102, 107, 142, 93 i 109. Było to prawdziwe święto ruchu, uśmiechu i dziecięcej energii, a jednocześnie doskonała okazja, by najmłodsi mogli poznać szkołę, która słynie z przyjaznej atmosfery i otwartości.

Tematyczne konkurencje przyniosły dzieci w zimowy, bajkowy świat. Mali sportowcy pokonywali „zasy śnieżne”, toczyli „śnieżne kule”, przechodzili przez igloo i śnieżne tunele, odwiedzali „fabrykę elfów”, dzwonili reniferowym dzwonkiem, lepili bałwanki i celnie rzucali śnieżkami. Każde zadanie było nie tylko świetną zabawą, ale też elementem

wspierającym rozwój sprawności, koordynacji i współpracy w grupie.

Mali sportowcy, ich wychowawcy i rodzice oglądający z trybun hali sportowej mogli aktywnie spędzić czas w bezpiecznej, ciepłej i inspirującej przestrzeni szkoły. Nad przebiegiem konkurencji czuwali młodzieżowi sędziowie – uczniowie starszych klas, którzy z ogromnym zaangażowaniem pomagali maluchom i dodawali im otuchy. To żywy przykład, że szkoła stawia nie tylko na naukę, ale też na empatię i relacje międzyludzkie. Najlepsza okazała się drużyna z Przedszkola nr 109, która zdobyła główną nagrodę, jednak zwycięzcami były wszystkie dzieci. Puchar wręczył osobiście Mikołaj w towarzystwie dyrektorki szkoły. Uczestnicy otrzymali też słodkie upominki i wyjątkowe medale w kształcie mikołajowej czapeczki. Zwień-



zeniem wydarzenia była zaśpiewana przez zwycięzców piosenka dla Mikołaja. Takie inicjatywy pokazują, że Szkoła Podstawowa nr 105 to miejsce, w którym dzieci nie tylko się uczą, ale przede wszystkim

rozwijają swoje pasje, talenty i pewność siebie. Rodzice przedszkolaków, którzy szukają szkoły bezpiecznej, nowoczesnej i otwartej na potrzeby najmłodszych, powinni bliżej przyjrzeć się tej placówce – bo

właśnie tu nauka zaczyna się od uśmiechu. Wiosenne zawody o puchar Pani Wiosny już w planach – a patrząc na atmosferę tegorocznych Mikołajek, warto tam być!

Przygotował do druku (MP)

SPOD SIATKI

I Liga Małopolska kobiet – grupa zachodnia. Sparta Kraków – Salos Kraków 3-0 (25-17, 25-23, 25-16). Nic nie zmieniło się w tabeli. Wciąż najwyżej jest Dalin Myślenice – 33 pkt. Sparta pozostała druga – 29 pkt. Warto jednak pamiętać, że nowohucianki mają jeszcze do rozegrania dwa zaległe mecze derbowe z Bronowianką i Wisłą.

I Liga Małopolska mężczyzn. Rozpoczęła się runda rewanżowa. Bardzo męczyli się w ostatnim grudniowym spotkaniu siatkarze Hutnika z piątym w tabeli rywalem. Już w pierwszym secie widać było – tak długiego jeszcze w tych rozgrywkach nie grali – że nie będzie łatwo. Na Suchych Stawach też musieli popracować w meczu z tym zespołem: GSKS Laskowa – Hutnik 2-3 (32-30, 23-25, 17-25, 25-16, 12-15). Rywalizacja zostanie wznowiona 10 stycznia, ale zaplanowane pierwotnie na ten dzień derby hutników z Wawelem Kraków odbędą się dwa tygodnie później. Dobrze zakończyła również rok młoda ekipa z os. Teatralnego: Iskierka Tarnów – Sparta 0-3 (15-25, 26-28, 19-25). Hutnik jest liderem – 22 pkt. Sparta zrobiła krok do góry i jest ósma – 8 pkt. **(dan)**

TRENERSKIE ZMIANY W HUTNIKU

Z początkiem roku nastąpiły dwie ważne zmiany wśród trenerów zespołów piłkarskich i Akademii Hutnika. W jednym przypadku jest to przesunięcie, a w kolejnym powrót na Suche Stawy.

Powracającym jest młody szkoleniowiec Mariusz Bienias, który sporo lat spędził w nowohuckim klubie jako zawodnik, przez jakiś czas zajmując się też szkoleniem młodzieży. Przez minione trzy lata prowadził występującą w klasie okręgowej Proszowiankę, a teraz będzie zajmował się grającym w IV lidze drugim zespołem Hutnika. Zastąpił w tej roli trenera Macieja Antkiewicza, który został dyrektorem Akademii Piłkarskiej Hutnika. Ten z kolei przejął funkcję od Dawida Będkowskiego, który jest dyrektorem jednej z krakowskich Szkół Mistrzostwa Sportowego. **(dan)**

STYCZEŃ

Po raz 23 z rzędu środowisko piłkarskie Grębałowianki przywitało Nowy Rok futbolową zabawą na klubowym boisku – ale po raz pierwszy nie w świetle dnia, lecz przy sztucznym oświetleniu – podczas której „fioletowi” pokonali „seledynowych” 11-10.

W Toruniu odbyły się mistrzostwa Polski juniorów w szpadzie. Bardzo licznie reprezentowany był akademicki klub z Czyżyn – AZS AWF. Jego przedstawiciele, a dokładniej szpadzistki, zdobyły dwa złote medale. Najlepiej w rywalizacji indywidualnej spisała się Antonina Halemba, która została mistrzynią kraju. Złoty medal wywalczyła również drużyna juniorów tego klubu.

Zespół siatkarzy nowohuckiej Sparty wywalczył mistrzostwo Małopolski w kategorii juniorów. Z kolei juniorki tego klubu zdobyły srebrny medal. Obydwie drużyny awansowały do mistrzostw Polski.

Odbył się XV Memoriał Michała Bobera i Michała Jeziora w piłce nożnej juniorów. Patroni tej imprezy byli kiedyś zawodnikami Hutnika, a zginęli tragicznie w wypadku samochodowym. Zespół ich „Przyjaciół” pokonał 6-5 obecną ekipę juniorów Hutnika.

LUTY

Zespół Kusego w piłce ręcznej juniorek został mistrzem Małopolski, a ekipa juniorów zajęła drugie miejsce w województwie.

Były czołowy polski pięściarz zawodowy wagi ciężkiej, Mariusz Wach, po raz pierwszy stoczył pojedynek w formule MMA. Zmierzył się z innym krakowianinem, Salimem Touharim. Walka zakończyła się rzadko spotykanym rozstrzygnięciem, bo remisem.

W wieku 45 lat zmarł Rafał Skórski, wychowanek Hutnika, bramkarz jego drużyny piłkarskiej, również zawodnik innych drużyn i trener, w tym aż czterech najbardziej zasłużonych klubów Krakowa.

W Tauron Arena Kraków odbyły się finały największej imprezy jeździeckiej w Polsce, Cavaliada Tour, będący finałem Ligi Europy Centralnej Pucharu Świata.

Żenujący występ krakowskich lekkoatletów podczas halowych mistrzostw Polski w Toruniu. Zdobyli tylko jeden medal za sprawą trójskoczka Wawelu Kraków, najmniej ze wszystkich, zajmując w klasyfikacji województw przedostatnie miejsce. Dzięki temu, że był to złoty krążek.

Rozegrany został II turniej tenisa stołowego o Puchar Jolanty Szatko-Nowak, znakomitej pingpongistki. Uczestników było wielu, nawet z Podlasia, Podkarpacia i dalsza, a zmagania w hali Wandy trwały dwa dni.

Najpierw do rywalizacji grupowej – system każdy z każdym –

MARZEC

Piłkarze Puszczy Niepołomice powrócili po długiej przerwie na swój przebudowany stadion.

Oldboje Hutnika zajęli drugie miejsce w piłkarskich halowych mistrzostwach Krakowa.

Odbyła się uroczysta gala 75-lecia Hutnika, największego klubu sportowego Nowej Huty, który przez te lata swojej działalności przysporzył wiele sukcesów nie tylko tej części miasta, ale całemu Krakowowi i Polsce. W hali na Suchych Stawach można było z tej okazji spotkać wiele znakomitości sportu.

Spadek siatkarzy Sparty, którzy zajęli ostatnie miejsce w rozgrywkach swojej grupy II ligi krajowej.

KWIECIEŃ

Po półfinałowej porażce 0-3 z Pogonią Szczecin na swoim stadionie Puszcza odpadła z rozgrywek piłkarskiego Pucharu Polski. Ale i tak był to jeden z największych sukcesów w historii klubu.

Pochodzący z Nowej Huty zawodowy pięściarz wagi ciężkiej, Mariusz Wach, przegrał na punkty z Kacprem Meyną pojedynek o tytuł mistrza Polski w kategorii WBC.

Trzeci raz z rzędu w Tauron Arena Kraków odbył się finałowy turniej Pucharu Polski siatkarzy. Decydujące spotkanie oglądała rekordowa ilość widzów w naszym kraju (14 157), jeśli chodzi o konfrontacje drużyn klubowych.

Jeźdźcy Speedway Kraków zadebiutowali na stadionie Wandy w rozgrywkach Krajowej Ligi Żużlowej (trzeci poziom zmagania).

MAJ

Szczypiorniści Kusego zdobyli w finale mistrzostw Polski juniorów młodszych brązowy medal.

Pięściarz Hutnika, występujący w wadze +80 kg kadet Oskar Szymański, zdobył srebrny medal Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Był to dla niego bardzo udany rok. W następnych miesiącach okazał się najlepszy w swojej wadze m.in. w finale Pucharu Polski – była to międzynarodowa impreza – i w turnieju o Złotą Rękawicę Wisły.

Zapaśnik nowohuckiego Gladiatora, Jakub Gębka (90 kg), wywalczył brązowy Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w stylu klasycznym. Jesienią taki sam krążek zdobył w międzynarodowych mistrzostwach Polski kadetów, ale w wadze 110 kg.

Piłkarski zespół Puszczy Niepołomice spadł z ekstraklasy.

Krzysztof Świątek został trene-

rem drugoligowej drużyny piłkarskiej Hutnika, zastępując Macieja Musiała.

Zespół szpadzistek AZS AKF zdobył brązowy medal w mistrzostwach Polski.

CZERWIEC

Piłkarze Hutnika zajęli ósme miejsce w rozgrywkach II ligi.

Drużyna siatkarek I Liceum Sportowego z os. Teatralnego (wchodzi w skład ZSOS 2) zajęła pierwsze miejsce w finale Licealiady, czyli okazała się najlepsza w Polsce.

Dwa złote medale w mistrzostwa Polski masters w tenisie stołowym zdobyła nowohucianka Jolanta Szatko-Nowak.

Zmarł Kazimierz Wojciechowski długoletni kierownik zespołu siatkarzy Hutnika, który za jego czasów był mistrzem Polski, szef sekcji i członek zarządu klubu.

Zespół siatkarzy SP 87 (os. Teatralne) z rocznika 2010 najlepszy w całym kraju. Zajął pierwsze miejsce w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej.

LIPIEC

Klub sportowy Wanda otrzymał z Zarządu Infrastruktury Sportowej wypowiedzenie umowy na użytkowanie obiektów przy ul. Odmo-gile, na których działa prawie od swego od powstania, czyli 76 lat. Po trzech miesiącach starań to wypowiedzenie zostało cofnięte, ale do tej pory dzieją się wokół niego i tych terenów różne dziwne rzeczy, bo nie brakuje chętnego na ich przejęcie.

Dwa medale lekkoatletycznych MP U-20 zdobyli zawodnicy AZS AKF. Z kolei podczas 32 Uniwersjady, która odbyła się w Niemczech, zawodniczka tego klubu, Alicja Sielska, wybiegała brązowy medal na 100 metrów przez płotki.

SIERPIEŃ

Speedway Kraków zajął ostatnie miejsce w najniższej z lig, czyli Krajowej Lidze Żużlowej.

Po pięciu kolejkach piłkarski zespół Hutnika znalazł się na czele tabeli II ligi, będąc liderem przez dwa tygodnie.

Lekkoatleci Małopolski zajęli przedostatnie miejsce w klasyfikacji województw podczas 101 mistrzostw kraju na stadionie we Włocławku. Zdobyli ledwie trzy medale, z czego dwa stały się udziałem płotkarki Alicji Sielskiej i trójskoczka Filipa Sachy z AZS AKF. Sielska i biegająca na 800 metrów Margarita Koczano-

wa (również AZS AKF) zostały powołane do reprezentacji na MŚ w Tokio.

W Wandzie reaktywowana została sekcja siatkarek.

WRZESIEŃ

Po dwóch miesiącach występów w I lidze piłkarze Puszczy nareszcie wygrali mecz.

Zawodnik Nowohuckiego Klubu Bokserskiego, Szymon Pawłowski (waga 67 kg), mistrzem Polski juniorów.

PAŹDZIERNIK

Tenisistki stołowe Wandy po ponad 20 latach wróciły do rozgrywek na szczelbu krajowym, w II lidze.

Zakończyły się mistrzostwa Krakowa w piłce nożnej oldbojów. Sporą niespodziankę sprawiła nowohucka Grębałowianka. Zajęła drugie miejsce i wyprzedziła broniącego tytułu Hutnika, który był trzeci. Mistrzem została Wisła.

Po 28 latach doszło do piłkarskich derbów Krakowa w meczu o stawkę, Hutnik - Wisła. Gospodarze przegrali 0-1, odpadając z Pucharu Polski. Sporo kontrowersji wywołało tego dnia zachowanie grupy sympatyków Hutnika, o czym głośno było w całym kraju.

LISTOPAD

80 urodziny obchodził znany i ceniony trener piłki nożnej, Władysław Łach. Jego zasługą był awans Hutnika do ekstraklasy w 1990 roku. Prowadził jeszcze inne zespoły, w tym na najwyższym krajowym poziomie.

Aż 74 dni kibice Hutnika czekali na zwycięstwo swojej drużyny w rozgrywkach II ligi. Zakończyli tę passę wygraną 1-0 ze Śląskiem II Wrocław.

GRUDZIEŃ

Piłkarze Puszczy zakończyli jesienne występy w I lidze bez zwycięstwa na własnym stadionie.

Speedway Kraków otrzymał warunkową licencję na występy w Krajowej Lidze Żużlowej.

Minął kolejny rok i nic się nie dzieje w sprawie budowy przez miasto nowego stadionu Hutnika, poza tym, iż powstały jakieś zastrzeżenia dotyczące planu miejscowego, których nigdy wcześniej nie było. Ciągłe też słyhać różne zapowiedzi, a także zastrzeżenia konserwatora zabytków i opactwa cysterskiego, dotyczące widoku z kopca Wandy na klasztor. Tymczasem kiedyś przy sztucznym oświetleniu nabierał jeszcze uroku.

(dan)

ZAGRALI O PUCHAR SZATKO

przystąpili zawodnicy z licencjami związkowymi z IV, V i VI ligi, a wśród nich była jedna kobieta, Białorusinka Julia Terechowa. Najmłodszy był 16-letni Edmund Ziętarski, który dotarł aż do finału, przegrywając z Rafałem Bobrem. Po nich przy stołach stanęły panie, także znane kiedyś zawod-

niczki, jak np. Magdalena Namysł grająca nawet w ekstraklasie w Bronowiance. W finale uległa jednak 1-2 związanej z Wandą Monice Lipie. W ostatniej części turnieju wzięli udział mężczyźni amatorzy. Wygrał Jakub Łoch, który w starciu o pierwsze miejsce pokonał Leszka Czapskiego.

- Słowa podziękowania dla pani przewodniczącej Rady Dzielnicy Czyżyny, Anny Gieras i dyrektora Wandy, pana Przemysława Stawarza, za pomoc w organizowaniu turnieju – wyraziła po zakończeniu zawodów, Jolanta Szatko-Nowak.

(dan)

OD CEPELII DO CEPELIXU

Cepelix, to wyjątkowy sklep, który działa nieprzerwanie od 1955 roku przy nowohuckim Placu Centralnym. Można w nim kupić rękodzieło ludowe i artystyczne pamiątki. Można tutaj zaopatrzyć się w unikalne wyroby z drewna, metalu, srebra, bursztynu, skóry, z wełny czy ze lnu i bawełny. Wnętrze sklepu zachowało swój oryginalny układ i wystrój z lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. To jedno z niewielu miejsc w Nowej Hucie, gdzie można poczuć klimat z początków Nowej Huty. I właśnie tam, 10 grudnia 2025 roku odbyło się spotkanie z okazji 70-lecia istnienia tej placówki. Było wielu gości i był jubileuszowy tort.

Jak nam powiedziała współprowadząca tę placówkę p. Mirosława Knawa, sklep został otwarty 10 grudnia 1955 roku i od razy był sklepem przeznaczonym dla Cepelii. – Całe wyposażenie – zarówno na suficie, jak i żyrandole – zostało wykonane w spółdzielni Kamionka, z Łysej Góry niedaleko Brzeska. Kierownikiem artystycznym Kamionki był Bolesław Książek. To dzięki niemu, te ręcznie wykona-

ne przedmioty są tak piękne, mimo upływu lat, dodaje mąż pani Mirosławy – Krzysztof, jeden ze współprowadzących Cepelix.

Z kolei meble do sklepu zostały wykonane w Kalwarii Zebrzydowskiej. Niestety nie wszystkie zachowały się do dzisiaj, ponieważ w 1987 roku Cepelia wymieniła część wyposażenia na bardziej nowoczesne – dodaje.

Cepelia, czyli Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego, została założona w 1949 roku w Polsce jako państwowe zrzeszenie spółdzielni rzemieślniczych zajmujących się produkcją i sprzedażą wyrobów rękodzielniczych oraz sztuki ludowej. Jej celem było wspieranie tradycyjnego rzemiosła i promowanie kultury ludowej, a także dostarczanie ręcznie wykonanych produktów zarówno na rynek krajowy, jak i zagraniczny. Cepelia prowadziła nowohucki sklep do 1991 roku. I właśnie wtedy sklep zaczęli prowadzić obecni właściciele.

– Jestem dzieckiem Cepelii. Pracowałam w naszym sklepie, jeszcze przed zmianą ustroju. To jedyne takie miejsce w Krakowie. Nasi klienci są dla nas



ogromnym wsparciem. Dzięki nim, czujemy, że to co robimy ma sens – mówi nam pani Mirosława.

Ale, jak większość nowohuckich przedsiębiorców, właściciele sklepu Cepelix zmagają się z różnymi problemami. Wysoki czynsz za lokal prze-

kracza możliwości właścicieli. Koszt wynajmu pochłania niemal cały dochód ze sprzedaży. Mimo wielu próśb miasto nie zgodziło się na obniżenie stawki. Istnieje więc realne ryzyko, że sklep przestanie istnieć.

Ale pomimo tych różnych pro-

blemów właściciele wkładają w Cepelix całe swoje serca. Dbają o każdy detal wnętrza i starannie dobierają asortyment. Chcą kontynuować tradycję Cepelii i zachować to miejsce dla przyszłych pokoleń.

(f)

Szczęśliwego nowego roku

wszelkiej pomyślności
oraz dobrych zmian dla Krakowa
i jego Mieszkańców w 2026 roku

życzą

Ryszard Terlecki – poseł na Sejm RP
oraz
Radni Prawa i Sprawiedliwości w Krakowie



| Prawo i Sprawiedliwość

| Biuro Poselskie prof. R. Terleckiego, Kraków, ul. Retoryka 7

Zapraszam!





Zabytki z Koszyc: 1 – zawieszka z kła świni; 2 – naczynie gliniane; 3 – ciętarek tkacki.

PRZESZŁOŚĆ, KTÓRA PRZEMÓWIŁA

Ukazał się właśnie kolejny, piętnasty już tom serii Biblioteki Muzeum Archeologicznego w Krakowie pt. „Koszycy, stanowisko 3. Osady i groby z epoki brązu nad dolną Szreniawą”. Publikacja została dofinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Efektem dwuletniego grantu jest kompleksowe opracowanie materiałów archeologicznych datowanych na epokę brązu, obejmującą okres od schyłku III do początków I tysiąclecia przed Chrystusem. W tomie zaprezentowano znaleziska związane z kulturą mierzanowicką, kulturą trzciniecką oraz kulturą łużycką. Wieloaspektowe analizy materiałów pozyskanych w trakcie badań wykopaliskowych w 2006 roku – obejmujące zabytki ceramiczne, krzemienne i kamienne, a także badania antropologiczne, archeozoologiczne i paleobotaniczne oraz datowania radiowęglowe – pozwoliły odtworzyć życie społeczności zamieszkujących obszar dzisiejszych Koszyc w epoce brązu. Autorzy nie ograniczają się do opisu samych zabytków, lecz starają się przedstawić codzienne funkcjonowanie dawnych społeczności oraz ich relacje ze środowiskiem naturalnym. Szczególną uwagę zwraca intensywność zasiedlenia lessowego cypla, na którym położone jest stanowisko. Liczne obiekty nieruchome, takie jak jamy zasobowe czy obiekty o charakterze glinianek, świadczą o atrakcyjności tego miejsca dla osadnictwa pradziejowego. Równocześnie zarejestrowana w obrębie przebadanego obszaru sekwencja osadnicza trzech jednostek kulturowych pozwala prześledzić odmienność strategii wykorzystywania tej przestrzeni, a tym samym potrzeb gospodarczych i umiejętności organizacyjnych ówczesnych grup ludzkich. Znaleziska w postaci ceramiki, wyrobów krzemiennych, kamiennych, kościanych i glinianych świadczą o rozwinętych umiejętnościach oraz znajomości technik produkcyj-

nych, które pozwalały na dobre funkcjonowanie wspólnot. Zarejestrowana na badanym obszarze sekwencja osadnicza trzech odmiennych jednostek kulturowych umożliwia prześledzenie zmian w sposobach użytkowania przestrzeni, a tym samym w strategiach gospodarczych i zdolnościach organizacyjnych dawnych grup ludzkich. Znalezione zabytki potwierdzają wysoki poziom umiejętności rzemieślniczych i znajomość zaawansowanych technik produkcyjnych, niezbędnych do sprawnego funkcjonowania wspólnot. Wskazują również na istnienie szerokich kontaktów kulturowych, wykraczających poza obszar samego stanowiska, a nawet regionu. Charakterystyczne cechy form ceramicznych oraz obecność importowanych surowców skalnych świadczą o udziale mieszkańców Koszyc w rozległych sieciach wymiany surowców, idei i technologii. Istotnym częścią publikacji są także materiały o charakterze sepulkralnym, dostarczające cennych informacji o obrzędach pogrzebowych społeczności trzcinieckich i łużyckich. Analiza grobów ukazuje różnicowanie form pochówków oraz towarzyszących im praktyk rytualnych. Obejmują one m.in. obecność lub brak darów grobowych, różnicowane sposoby układania ciał, a także ślady działań symbolicznych, pozwalających lepiej zrozumieć wierzenia i wyobrażenia dotyczące życia po śmierci. Publikacja dostępna będzie nie tylko w tradycyjnej formy książkowej, lecz także cyfrowej na stornach Muzeum Archeologicznego w Krakowie, podobnie jak wcześniejsze publikacje tego typu (<https://ma.krakow.pl/badania-naukowe-w-mak/krajowe-badania-naukowe>) oraz Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Być może w przyszłości najatrakcyjniejsze zabytki pochodzące z Koszyc będzie można obejrzeć na wystawie czasowej w naszym Muzeum.

Irena Wójcik

Fot. Małgorzata Byrska-Fudali

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Policjanci krakowskiej drogowki rozliczyli 52-latkę, który nie zatrzymał się od kontroli i kierował pojazdem pomimo wydanej decyzji o cofnięciu uprawnień

22 grudnia br. policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, podczas realizacji zadań na ul. Jasnogórskiej, zatrzymali kierującego, który przekroczył dopuszczalną prędkość, nie zatrzymał się do kontroli w wyniku czego spowodował kolizję drogową i jak się okazało miał cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. O dalszych losach 52-latkę zdecyduje Sąd. W godzinach przedpołudniowych policjanci krakowskiej drogowki prowadzili działania związane z kontrolą prędkości na ul. Jasnogórskiej w Krakowie. W trakcie pracy, jeden z funkcjonariuszy, wydał kierującemu pojazdem marki Opel polecenie do zatrzymania się w wskazanym miejscu z uwagi na przekroczoną przez niego prędkość o 30 km/h. Mężczyzna w celu uniknięcia kontroli, zawrócił kierowany pojazd, najechał na metalowe separatory przy drodze rowerowej, po czym oddalił się w kierunku jednego z krakowskich marketów. Z uwagi na uszkodzenia powstałe w wyniku kolizji, kierujący nie był w stanie odjechać daleko i funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę na pobliskim parkingu. Po wylegitymowaniu okazał się nim być 52-letni mieszkaniec powiatu olkuskiego. Kierujący był świadomy, że ma wydaną decyzję o cofnięciu uprawnień, w związku z czym wystraszył się całej sytuacji i nie chciał poddać się kontroli drogowej. Mężczyzna za popełnione wykroczenia drogowe został rozliczony mandatem karnym w kwocie 1900 zł, a za kierowanie pojazdem pomimo wydanej decyzji o cofnięciu uprawnień, sprawa została przekazana do krakowskiego sądu.

„Wigilia dla Samotnych” w hali Wisły Kraków z udziałem policjantów Komendy Miejskiej Policji w Krakowie i Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie

19 grudnia br. w hali Wisły Kraków przy ul. Reymonta, fundacja Zróbmy Sobie Kraków, wraz z stowarzyszeniem Głos Seniora zorganizowali wigilię dla osób starszych i samotnych. W spotkaniu uczestniczyli dzielnicowi z Komisariatu Policji IV w Krakowie, funkcjonariusze Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Krakowie oraz policjanci Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. W hali Wisły Kraków odbyło się wydarzenie, skierowane do osób starszych, samotnych oraz wszystkich, którzy w tym wyjątkowym, świątecznym czasie potrzebują wsparcia i obecności drugiego człowieka. Przy stoisku

profilaktycznym, uczestniczący w spotkaniu policjanci mieli okazję poruszyć i omówić temat bezpieczeństwa seniorów. Z uwagi na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia i wzmożone zakupy przedświąteczne, funkcjonariusze podkreślali jak ważna jest czujność i ostrożność w zatłoczonych miejscach, podczas robienia zakupów, wypłat środków z bankomatu i załatwiania innych spraw, gdyż w łatwy sposób można stać się ofiarą złodziei. Każdy zainteresowany uczestnik spotkania, mógł dostać od mundurowych ulotkę, która zawierała niezbędne informacje na temat oszustw wraz z instrukcją postępowania w sytuacjach zagrożenia. Seniorzy korzystając z miłej atmosfery, śpiewali kolędy, dzielili się opłatkiem i składali sobie nawzajem życzenia świąteczne. Celem inicjatywy było przede wszystkim przeciwdziałanie samotności, oraz wspólne przeżywanie świąt w atmosferze życzliwości i wzajemnego szacunku.

Policjanci kontrolują nielegalną wycinkę w lasach

Trwa świąteczny czas. Dla wielu z nas jest to czas zakupu choinek oraz stroików. Pamiętać jednak należy, że sprzedawcy drzewek nie zawsze oferują nam choinki z legalnego źródła. Dlatego aby zapobiec nielegalnej wycince i kradzieżom choinek, policjanci patrolują lasy, parki narodowe i rezerваты przyrody. Okres świąteczny to czas, gdy tworzą się punkty handlowe oferujące choinki. Zdarza się, że w sprzedaży są nielegalnie wycięte drzewka. Zanim zdecydujemy się na zakup w takim punkcie, warto sprawdzić czy osoby handlujące bożonarodzeniowymi drzewkami posiadają dokumenty świadczące o legalnym źródle pochodzenia towaru. Sprzedający powinni wiedzieć, że pozyskiwanie choinek w nielegalny sposób jest opisane w art. 120 § 1 ustawy Kodeksu wykroczeń. Za taki czyn, jeżeli wartość drzewa nie przekracza 800 złotych, grozi kara aresztu do 30 dni lub kara grzywny w wysokości 5000 zł. Jeśli jednak wartość drzewa przekracza 800 złotych, sprawca czynu będzie podlegał odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 290 § 1 ustawy Kodeksu karnego i zagrożony może być karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Kupujący natomiast powinni pamiętać, że zarówno sprzedaż kradzionych drzewek, jak i ich zakup prowadzą do odpowiedzialności za wykroczenie lub przestępstwo. W tym miejscu warto podkreślić, że zakup choinki pochodzącej z kradzieży lub przywłaszczenia, w zależności od wartości mienia, może stanowić podstawę do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności za tzw. paserstwo z art. 122 k.w. lub art. 291 k.k. (mp)

NA STRAŻY MIASTA

Kraków gotowy do wprowadzenia Strefy Czystego Transportu

System obsługi Strefy Czystego Transportu w Krakowie jest już dostępny z urządzeń stacjonarnych i przenośnych na stronie internetowej sct.zdmk.krakow.pl, jak również w aplikacji mKraków. W kolejnych tygodniach pojawią się jego kolejne funkcjonalności. Od 15 grudnia otwarto z kolei Punkty Obsługi Mieszkańców. SCT zacznie obowiązywać 1 stycznia 2026 r. System informatyczny jest kluczowym elementem. Dzięki temu można sprawdzić, czy w myśl obowiązujących przepisów nasz pojazd spełnia wymogi SCT, złożyć wnioski o nadanie uprawnień do wjazdu do strefy oraz uzyskać dostęp do wszystkich usług związanych z nią. Od samego początku cieszy się dużym zainteresowaniem. Od początku działania systemu, czyli od poniedziałku, 8 grudnia, na stronie sct.zdmk.krakow.pl, jak również poprzez aplikację mKraków, sprawdzenia, czy samochód będzie miał prawo wjazdu do SCT, dokonało ponad 175 tysięcy osób (w poniedziałek – ok. 62,6 tys., we wtorek – ok. 71,5 tys., w środę – ok. 41 tys.). Jeżeli chodzi o złożone wnioski o nadanie uprawnień do wjazdu do SCT, było ich w tym samym okresie ok. 6,1 tys. Najwięcej, bo ponad 5,2 tys. dotyczyło uprawnień dla mieszkańców Krakowa, których samochody nie spełniają norm, ale są w myśl prawa zwolnione z tego obowiązku pod warunkiem rejestracji w systemie. Prawie 300 wniosków dotyczyło pojazdów zagranicznych, zaś po około 100 pojazdów specjalnych, pojazdów zabytkowych oraz pojazdów osoby niepełnosprawnej.

Pomoc starszej osobie

Wieczorem strażnicy otrzymali zgłoszenie, że na terenie Cmentarza Podgórskiego przy ul. Wapiennej znajduje się starsza osoba, która może potrzebować pomocy. Strażnicy po przybyciu na miejsce zauważyli drżącego z zimna 89-latkę. Staruszek wyjaśnił, że przyszedł odwiedzić grób swojej żony. Niestety, w pewnym momencie przewrócił się i opadł z sił. Strażnicy wezwali pogotowie ratunkowe, aby upewnić się, że mężczyzna nie wymaga pomocy medycznej. Po przebadaniu go, ratownicy stwierdzili, że nie ma konieczności hospitalizacji. Widząc, że mężczyzna nie poradzi sobie sam, strażnicy przewieźli go do domu. Starszy pan nie kryjąc emocji, podziękował za pomoc i za zwykłą ludzką życzliwość.

7 wraków mniej w Nowej Hucie! W poniższych lokalizacjach mieszkańcy powinni dostrzec pewne zmiany – w ostatnich dniach zniknęło 7 pojazdów nieużytkowanych: os. Złotego Wieku, ul. Nad Dłubnią, os. Na Wzgórzach i os. Tysiąclecia. (mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI



SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-au-

tokomputer.pl E-mail: auto-komputer@op.pl.

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



KWIACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązaniki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

DOM 25 KM OD KRAKOWA SPRZEDAM. 516-875-304.

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

CORDIA

B. KWIECIŃSKA

os. Na Skarpie 24

www.cordia.com.pl

os. Uroczę 5

12 644-87-75, 512-179-466

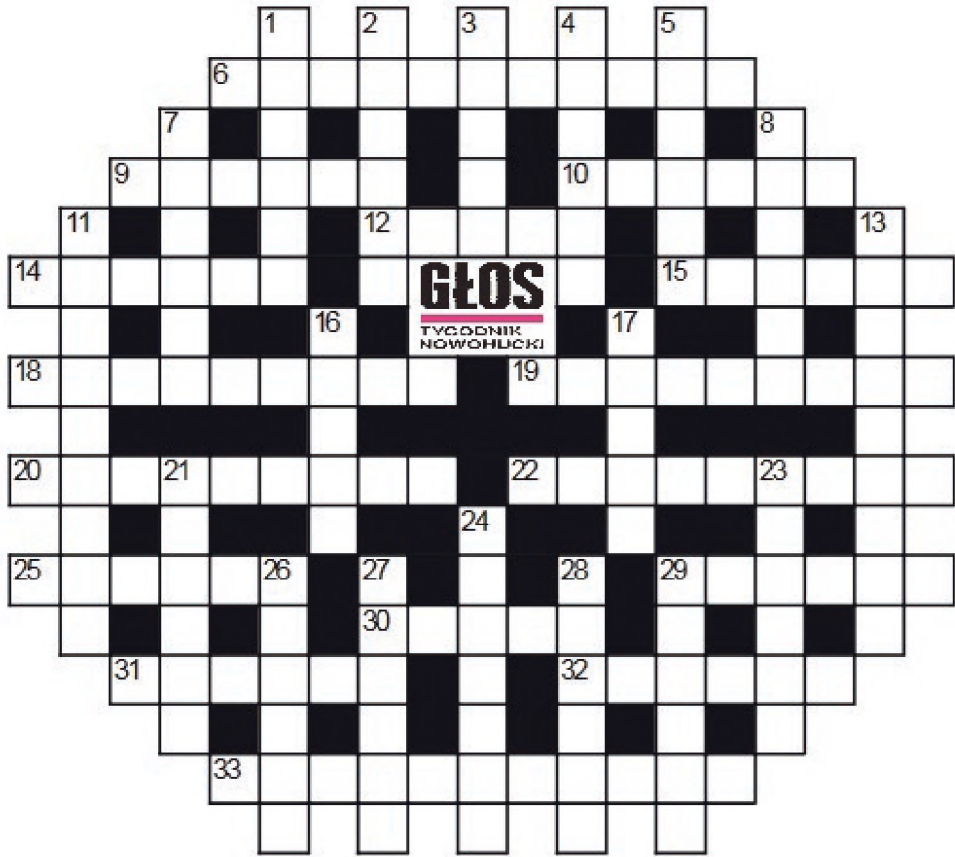
**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO**

Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu”

(al. Jana Pawła II 232 - NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

POZIOMO: 6. skomponował muzykę do „Greka Zorby”, 9. prymitywny mebel do spania, 10. przenikanie się cząsteczek, 12. duży balkon z balustradą, 14. liczba godzin dydaktycznych i naukowych w szkole, 15. jeden z dwóch polskich braci malarzy od malowania koni, 18. pełnomocnik banku, 19. odpowiednie miejsce dla przestępcy, 20. deptak, aleja, 22. spaceruje z białą laską, 25. lekka tkanina jedwabna, 29. wąska i ślepa uliczka, 30. włókno poliestrowe, 31. woźnica, 32. ironiczne określenie nadgorliwca w pracy, 33. tor pojazdu kosmicznego. **PIONOWO:** 1. twierdza nad Dniestrem, miejsce bitew Rzeczypospolitej z Turkami, 2. rodzaj utworu muzycznego, 3. skorupiak morski o smacznym mięsie, 4. wegetarianin, 5. amerykański gryzoń hodowlany, 7. kasza manna, 8. opłata za naukę, 11. pomieszczenie dla płazów i gadów, 13. pasożyt przewodu pokarmowego, 16. zasadniczy wątek rozmowy, 17. chłonny lub małżeński, 21. mnóstwo, 23. rodzaj silnika paliwowego, 24. most nad autostradą, 26. obstawiane przez graczy w ruletkę, 27. stałe wynagrodzenie, 28. kwitnie w noc świętojańską, 29. ma podmiot i orzeczenie.



Rozwiązanie krzyżówki nr 50:

POZIOMO: 5. Lermontow, 8. Karski, 9. opinia, 12. konsul, 13. gestia, 14. magma, 15. rozmaz, 17. bruzda, 19. stodoła, 20. Cedynia, 23. erotyk, 25. łądoga, 27. Frank, 28. fajans, 30. Kraków, 31. amulet, 32. namiot, 33. entuzjazm.

PIONOWO: 1. Wersal, 2. ambicja, 3. antonim, 4. boeing, 6. balsam, 7. Bissau, 10. wolontariat, 11. Siedmiogród, 16. Azory, 18. radio, 21. garkotłuk, 22. sentencja, 24. trauma, 26. dialog, 29. Solina, 30. komizm.

Dozór elektroniczny

Mam orzeczoną zastępczą karę pozbawienia wolności w zamian za niezapłaconą grzywnę karną. Czy mogę starać się o odbywanie tej kary w dozorze elektronicznym?

Najpewniej tak. Przepisy rozdziału VIIa Kodeksu karnego wykonawczego dotyczące systemu dozoru elektronicznego stosuje się także do skazanego, wobec którego orzeczoną m.in. zastępczą karę pozbawienia wolności za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Art. 43 lc k.k.w. mówił W sprawach o udzielenie skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego sąd penitencjarny orzeka na wniosek skazanego lub na wniosek jego obrońcy, prokuratora, sądowego kuratora zawodowego lub dyrektora zakładu karnego. Wniosek, o którym mowa w art. 43 lc, wraz z uzasadnieniem składa się na piśmie (art. 43 ld k.k.w.). Zgodnie z art. 43 la par. 1 k.k.w. sąd penitencjarny może udzielić skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, jeżeli zostały spełnione łącznie następujące warunki: 1) wobec skazanego orzeczono karę pozbawienia wolności nieprzekraczającą jednego roku i 6 miesięcy albo wobec skazanego orzeczono karę pozbawienia wolności w wymiarze niższym niż 3 lata i któremu do odbycia w zakładzie karnym pozostała część tej kary w wymiarze nie większym niż 6 miesięcy, a nie zachodzą warunki przewidziane w art. 64 par. 2 Kodeksu karnego, art. 64 a k.k. i art. 65 par. 1 i 2 k.k.; 2) odbywaniu kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego nie stoją na przeszkodzie szczególne względy wskazujące, że w razie odbycia kary w tym systemie nie zostaną osiągnięte cele kary; 3) skazany posiada określone miejsce stałego pobytu; 4) osoby pełnoletnie zamieszkujące wspólnie ze skazanym wyraziły zgodę (...). Zgodnie z treścią art. 43 h par. 1 k.k.w. kara może być wykonywana w systemie dozoru elektronicznego jedynie wówczas, gdy pozwalają na to warunki techniczne obejmujące w szczególności liczbę oraz zasięg dostępnych nadajników i rejestratorów oraz możliwości organizacyjne ich obsługi. Jeżeli skazany zamieszkuje wspólnie z inną osobą lub osobami pełnoletnimi, warunkiem rozpoczęcia dozoru stacjonarnego jest uprzednia pisemna zgoda tych osób złożona do sądu albo komisji penitencjarnej, obejmująca także umożliwienie podmiotowi dozoruującemu przeprowadzenie czynności kontrolnych (art. 43 h par. 3 k.k.w.). (sp)

„Świąteczny Koncert Mistrzejowicki” , „Morsy Nowohuckie”, „Chopin u św. Bartłomieja”

Najnowsza edycja Nowohuckiej Kroniki Filmowej ukaże się w przyszłym tygodniu. Na razie przypominamy więc 848 wydanie Nowohuckiej Kroniki Filmowej, które rozpoczyna relacja z koncertu „Świąteczny Koncert Mistrzejowicki. Radujcie się z nami!”. Nagranie koncertu odbyło się w Klubie Kuźnia Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, gdzie zaaranżowano specjalną scenę oraz świąteczną scenografię. Na scenie wystąpił Zespół Galicja w składzie: Lidia Jazgar – śpiew, Ryszard Brzączek – gitara oraz Michał Gąsiorowski – gitara. Materiał filmowy z koncertu wzbogacony został ujęciami filmowymi ze świątecznej scenografii znajdującej się na terenie Dzielnicy XV Mistrzejowice. Rada tej dzielnicy była współorganizatorem koncertu. Następny materiał poświęcony jest nowohuckim morsom. Od grudnia 2018 roku miłośnicy zimowych kąpiei spotykają się w nowohuckim Przylasku Rusiecki i morsują w jednym z tamtejszych stawów. Morsowanie odbywa się regularnie co sobotę przed południem. Grono nowohuckich morsów rośnie z tygodnia na tydzień. W jedną ze styczniowych sobót Nowohucka Kronika Filmowa towarzyszyła morsom w Przylasku Rusieckim. Z uwagi na bardzo niskie temperatury lód w stawie trzeba było przecinać piłą łańcuchową, następnie po intensywnej rozgrzewce, śmiało zaczęli zanurzać się w przerebli. Na zakończenie Nowohuckiej Kroniki Filmowej wybierzemy się do zabytkowego drewnianego kościoła pw. św. Bartłomieja w Mogile na niezwykle koncert. Wirtuoz gitary klasycznej Jan Oberbek wykona utwór Fryderyka Chopina – Mazurek Opus 7 nr 1. Felieton zilustrowany zostanie pięknymi ujęciami przysypanego śniegiem kościoła św. Bartłomieja oraz zdjęciami z wnętrza obiektu.

NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

JAK URATOWAĆ EUROPE

Czy Polska jako państwo jest na drodze do samobójstwa wraz z całą Europą? Stany Zjednoczone ogłaszając swoją Narodową Strategię Bezpieczeństwa ostrzegają, że Zachodnia Europa zmierza do cywilizacyjnej i gospodarczej katastrofy. Europa zmniejszyła swój udział w światowej gospodarce z 25 procent w 1990 roku, do ledwie 14 procent obecnie, czyli prawie o połowę. Amerykanie twierdzą jednak, że „upadek gospodarczy przyćmiewa realną i ponurą perspektywę cywilizacyjnego wymazania”, czyli cywilizacyjna katastrofa, spowodowana niekontrolowanym napływem imigrantów oraz wprowadzanymi przez Unię Europejską regulacjami, dyktowanymi przez lewicowe ideologie. W Europie „coraz powszechniejsza jest cenzura, prześladowanie polityczną opozycję, spada wskaźnik urodzeń, postępuje utrata narodowych tożsamości i pewności siebie Europejczyków”. Jeśli tak dalej pójdzie, „kontynent będzie nie do poznania za 20 lat lub wcześniej”. Amerykanie zamierzają ponownie wzmocnić swoją dominację nad zachodnią półkulą (czyli Północną i Południową Ameryką), zapewnić sobie znaczącą przewagę w Azji oraz utrzymać wpływ na Europę, o ile sami Europejczycy poradzą sobie z narastającym kryzysem. Ameryka zachęca swoich sojuszników w Europie do „promowania odrodzenia ducha”, natomiast zauważa, że „rosnące wpływy patriotycznych partii europejskich dają powody do wielkiego optymizmu”. Jeżeli nie zostaną powstrzymani „kulturowi wywrotowcy” niszczący tradycję i wartości wynikające z chrześcijaństwa, ukształtowana przez wieki Europa pogrąży się w chaosie i biedzie. Jest oczywiste, że „masowe migracje nadwyrzeżyły zasoby krajowe, zwiększyły przemoc i przestępczość, osłabiły spójność społeczną, zakłóciły rynki pracy i podważyły bezpieczeństwo narodowe”. Zagroženiem są samobójcze ideologie, zniekształcające obraz zmian klimatu i nawołujące do ograniczeń, powodujących gospodarczą zapaść, bogacenie się bogatych i rosnące społeczne nierówności. W tym planie na przyszłość, który Ameryka zawdzięcza prezydentowi Trumpowi i jego współpracownikom, może znaleźć się ważne miejsce dla Polski. Skoro Europa Zachodnia na własne życzenie pogrąża się w kryzysie, rośnie rola państw Europy Środkowej i Wschodniej, a zwłaszcza Polski. Konieczne do spełnienia są jednak dwa warunki: po pierwsze państwa naszego regionu muszą ze sobą współpracować, po drugie Polskę musi kierować rząd, odpowiedzialny za nasze bezpieczeństwo, stawiający na polską rację stanu i polskie, a nie niemieckie interesy, strzegący naszej suwerenności. W rozpoczynającym się roku trzeba wspierać założenia nowego geopolitycznego porządku, jaki proponują Amerykanie, a równocześnie przekonywać wszystkich Polaków, że dla pomyślnego rozwoju Polski konieczne jest przepędzenie ekipy, która dostała za zadanie osłabić i skłócić Polskę. Nowy 2026 rok przyniesie wiele rozstrzygnięć. Słabnąca Unia Europejska, zarządzana przez oderwaną od rzeczywistych problemów, skorumpowaną i łapczywą elitę, nie jest w stanie państwem członkowskim zapewnić ani rozwoju, ani bezpieczeństwa. Bezradna wobec rosyjskiej agresji musi zostać zreformowana i uwolniona od lewicowych ideologii, dążących do zniszczenia europejskiej cywilizacji. Polska wciąż jeszcze ma szansę przeciwstawić się samobójczym planom, dlatego musi zjednoczyć się w obronie swojej wolności, bezpieczeństwa i dobrobytu. To jest nasze zadanie na 2026 rok.

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

CO NAM PRZYNIESIE NOWY ROK?

Nadchodzi Nowy 2026 Rok i zgodnie z naturą ludzką spodziewamy się, że będzie on lepszy od tego odchodzącego w siną dal. No faktycznie, ten miniony rok nie był najlepszy. Konwencjonalna wojna na Ukrainie tuż przy naszych granicach jest wielkim zaskoczeniem nie tylko dla nas Polaków. Jej okrucieństwa wydają się niemożliwe w XXI wieku. Wielu z nas zna opowieści o wojnie z przekazów naszych przodków i wydawałoby się, że nic takiego nie może się powtórzyć. A jednak ambitny dyktator Rosji, który chce odbudować wielkość swojego państwa z czasów Związku Radzieckiego nie tylko prowadzi tę wojnę, ale spotyka się z akceptacją przywódców innych mocarstw, którzy przyjmują to ze zrozumieniem i tylko czekają na spotkanie, które podzieli świat na znane już nam z historii strefy wpływów. Chiny są już takim mocarstwem, dalekim od zasad demokratycznych i są gotowe gospodarczo i politycznie do udziału w takim nowym podziale świata. Dojrzałemu z tego Stany Zjednoczone, które od zarania swojego powstania były krajem demokratycznym, ale obecnie na naszych oczach zmierzają do dyktatury pod przywództwem obecnego prezydenta, który wbrew prawu idzie po kolejną kadencję. Sytuacja w Stanach Zjednoczonych przypomina tę z roku 1938 w Europie, która wiemy do czego doprowadziła. Nie jest tajemnicą, że prezydent Trump chce użyć przemocy do ustanowienia porządku, który zagwarantuje mu władzę. Ogłosił oficjalnie, że zamierza uderzyć w „kraje Trzeciego Świata”, obwinia migrantów za wszystkie problemy Ameryki i nazwał Somalijszczyków „śmiectwami”. Wyraził chęć deportacji milionów ludzi i denaturalizacji czyli pozbawienia obywatelstwa Amerykanów, których uważa według swojego mniemania za niegodnych cywilizacji Zachodu. Skąd my to znamy? Dla nazistów masowe deportacje i pogromy jesienią 1938 roku dążyły w kierunku stworzenia scentralizowanej policji będącej podstawą dyktatury. Tam był Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy. W Stanach jest to już Urząd Imigracyjno-Celny. Jego zadaniem przy wzmocnieniu Gwardii Narodowej (co już się dzieje) będzie zmierzanie do czystek i zmiany ustroju. Działania w Rzeszy spotykały się z krytyką społeczeństwa i następnym krokiem będzie sprowokowanie wojny, która już pozwoli dyktatorowi na wszystko czego zapragnie. Dlatego nie dziwcie się, że u brzegów Ameryki Południowej gromadzą się siły zbrojne USA, które pod hasłkiem walki z mafią narkotykową zmierzają do agresji na Wenezuelę. Ta wojna jest potrzebna Trumpowi do wprowadzenia nadzwyczajnych rozwiązań prawnych pozwalających do umocnienia jego władzy i przejęcia jej w pełni. Ostatnim bastionem demokracji jest Unia Europejska, która nie przypadkowo stała się bezpardonowym kierunkiem ataku obecnego prezydenta Stanów Zjednoczonych sformułowanym w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego USA. Nie dość, że w niej totalnie skrzytykowano Unię Europejską jako siedlisko wszelkiego zła to jeszcze połączono to z umiejętną polityką amerykańską wspierania ugrupowań nacjonalistyczno-populistycznych w krajach UE. Dziwne? Nie, jest to bardzo zbieżne z polityką Rosji np. od lat finansującą Le Pen we Francji, która od dawna zmierza do rozbicia Unii Europejskiej tylko po to, aby stworzyć przestrzeń dla swojej ekspansji. Kto tego nie widzi, to albo jest ślepy, albo bezdennie głupi. Na ten Nowy Rok 2026 życzę nam Polakom mądrości, abymy przejrzieli na oczy i poparli w kraju siły polityczne, które zagwarantują nam suwerenność, wolność i demokrację.

ILE W TYM ROKU ZA WĘDKOWANIE?

Jak zwykle, z początkiem roku staram się przybliżyć kwestię opłat, jakie musi ponieść wędkarz zrzeszony w Polskim Związku Wędkarskim, by móc pojechać nad wodę i trochę połowić. Muszę przyznać, że przeglądając stosowne cenniki można dostać zawrotu głowy. Zasady bywają tak skomplikowane, że – wtedy gdy wiemy, gdzie chcemy jechać w czasie urlopu, na przykład do Piwnicznej i chcemy połowić przez tydzień w Popradzie – wtedy najprościej jest chyba zadzwonić do Okręgu PZW w Nowym Sączu i zapytać, czy w Popradzie można łowić, jakimi metodami i ile będzie nas kosztował tydzień, jako zrzeszonych w PZW, ale należących do Koła PZW Nowa Huta. Bo na stronie ZO PZW Nowy Sącz w kwestii opłat mamy kilkadziesiąt tabel. Nasz polski system opłat za wędkowanie jest wyjątkowo skomplikowany.

Ale wróćmy do konkretów. Składka członkowska PZW, obowiązująca wszystkich, wynosi w tym roku 180 zł, a więc podrożała, ale tylko o 10 zł w stosunku do roku poprzedniego. Na szczęście nic nie zmieniło się w opłatach krakowskich. Składka na ochronę i zagospodarowanie wód w naszym, krakowskim okręgu, pozostała na tej samej wysokości, co w roku ubiegłym. Składka niepełna „N1” nadal wynosi 240 zł. Składka niepełna „N2” – 380 zł, a składka pełna „P” to wydatek 500 zł. Są też ulgi, które przysługują młodzieży szkolnej i studentom w wieku 16 do 24 lat. Od ubiegłego roku obowiązuje też ulga dla kobiet od 60 roku życia oraz dla mężczyzn od 65 roku życia, którzy mają udokumentowany co najmniej 10 letni staż członkowski w PZW. Składki po uzyskaniu ulgi wynoszą: dla „N1” – 190 zł, „N2” – 280 zł i składka pełna „P” – 400 zł.

Składka w okręgu tarnowskim w zależności od dostępu do określonych zbiorników wynosi 200 zł, 400 zł, 440 zł, 490 zł lub nawet 540 zł. Składka pierwsza (200 zł) obejmuje wszystkie rzeki w okręgu tarnowskim oraz zbiornik w Czchowie. Dla kogoś, kto lubi łowić na Dunajcu w okręgu tarnowskim, dobrym rozwiązaniem może być przeniesienie się do jednego z kół tarnowskich (bo na mocy porozumienia Zarządów Okręgów Krakowa i Tarnowa i tak będzie można łowić za darmo na dużym odcinku Wisły w okręgu krakowskim).

W naszym regionie, tradycyjnie najdrożej jest w okręgu nowosądeckim. Tam najniższa składka roczna wynosi 340 zł. Ale gdy chcemy użyć do wędkowania łodzi lub pontonu, wtedy składka wzrasta do 440 zł. Jak już wspomniałem, opłaty za poszczególne łowiska i metody połowu są w okręgu nowosądeckim dość skomplikowane.

Niestety, to nie te czasy, które pamiętam z młodości. Płaciło się wówczas jednolitą opłatę na wody nizinne, która obowiązywała na terenie całego kraju. Drugą możliwą opłatą była opłata za prawo do wędkowania na wodach górskich. I do tego wszystkiego można było jeszcze dokupić prawo do wędkowania spinningiem. Mając opłacone te trzy rodzaje składek można było wędkować w całej Polsce. Dzisiaj mamy 42 okręgi PZW i każdy z nich ustala własne składki na ochronę i zagospodarowanie wód. I chcąc łowić w całej Polsce wszędzie musimy wnieść stosowne opłaty.

ZIMOWE KŁOPOTY

Tegoroczna zima na skrzyżowaniu 50 równoleżnika szerokości północnej i 20 południka długości wschodniej (zgodnijcie co to za miejsce) już się pojawiła nie tylko kalendarzowo i zaskoczyła chyba tylko tych, którzy uwierzyli w opowieści ekologów o ocieplaniu się klimatu na skutek działalności człowieka. Kiedy wejrzysz się w poważne rozprawy naukowe okazuje się, iż 95% (niektórzy twierdzą, że „tylko” 92%) dwutlenku węgla do atmosfery emitują morza i oceany. Być może należałoby zmniejszyć pogłowię ryb w tych akwenach, żeby osiągnąć znacznie lepsze rezultaty niż dać mogą te wszystkie elektrownie jądrowe, wiatrowe, instalacje solarne i podobne nowinki razem wzięte.

Okresowe ocieplenie się klimatu na Ziemi nie jest niczym nowym, bo jeszcze w średniowieczu ojcowie Cystersi – a i inne zakony – mieli własne winnice. Faktem jest także, iż bywały zimy, kiedy z Gdańska na stronę szwedzką przeprawiano się przez Bałtyk saniami, a na tej drodze budowano karczmy na lodzie, by podróżni mieli się gdzie posilić. A jeszcze w 1945 roku Stalin nie chciał oddać Polsce całych Prus Wschodnich, bo potrzebował Królewcę jako niezamarzającego portu nad Bałtykiem, jedyne wówczas z taką infrastrukturą na wybrzeżu zachodnim Związku Radzieckiego. Mało kto wie, że największe dwutlenku węgla było w atmosferze ziemskiej w 1934 roku, w kilka lat po światowym kryzysie gospodarczym, a zatem obarczanie odpowiedzialnością za nadmierną emisję tego gazu działalnością gospodarczą człowieka jest nieco sprzeczne z logiką.

Do zimy trzeba było przygotować się wcześniej, bo teraz jest jakby „po herbacie”. Zatem kilka zimowych porad zarówno dla tych, którzy teraz muszą jeździć, jak i zmuszonych do korzystania z komunikacji miejskiej. Przede wszystkim zapomnijmy o tym, że zimą przynajmniej główne drogi muszą mieć „czarną” nawierzchnię. To już nie te czasy, kiedy w każdych warunkach musiała być zapewniona przejezdność dróg przebiegających przez Polskę ze wschodu na zachód, by jednostki zmotoryzowane Armii Radzieckiej nie ulegały w zaspach w razie wybuchu konfliktu. Teraz, kiedy śnieg posypie, główne drogi będą wyglądały jako tako, ale po to wymyślono opony na zimę i łańcuchy śniegowe, by z nich korzystać przy wyjeździe poza miasto, zwłaszcza na boczne drogi, zwykle odśnieżane w ostatniej kolejności.

Z wieloletnich obserwacji podpowiadam, by w czasie opadów śniegu przemieszczać się po Krakowie raczej ulicami, którymi kursuje komunikacja publiczna. Zimą nie można też parkować gdzie popadnie. Na pewno nie pod budynkami ze stromymi dachami, bo w razie odwilży utworzą się sople, a te spadając z wysokości 2 piętra z łatwością przebijają blachę w każdym samochodzie osobowym. Nie należy też parkować na łukach osiedlowych uliczek, bądź w miejscach, gdzie wpadnięcie w poślizg innego auta może zakończyć się hamowaniem na drzwiami, bądź innej części nadwozia naszego samochodu. A warto pamiętać, że ABS będący obecnie obowiązkowym wyposażeniem aut, wcale nie skraca drogi hamowania.

Nie warto też wyjeżdżać autem uprzednio go nie czyszcząc ze śniegu czy lodu na szybach. Obserwowanie zimowej, śliskiej nawierzchni ulicy przez malutką dziurkę wydrapaną w przedniej szybie wręcz przeczy zdrowemu rozsądkowi. Powinno się po każdym opadach śniegu oczyścić zeń całe nadwozie samochodu. Jego widok na dachu to prośba o mandat od policjanta.

WCIAŻ SZUKAMY STAJENKI

Wciąż... szukamy stajenki – koledy i pastorałki Jacka Kaczmarskiego. W 1995 roku ukazał się koncertowy album Jacka Kaczmarskiego i Zbigniewa Łapińskiego „Szukamy stajenki”, złożony z autorskich koled i pastorałek. Po nieco ponad trzydziestu latach nadarza się okazja by ponownie, w wykonaniu innych muzyków, posłuchać tych utworów. 10 stycznia 2026 r. o godz. 18:00 w sali kameralnej 203 NCK wystąpią: Zuzanna Okienko – śpiew, Artur Kępka – pianino, śpiew, Michał Jaworski – gitara, śpiew, Przemysław Grudziński – gitara, śpiew. Bilet – 50/40 zł. Informacje i rezerwacja: Biuro Organizacji Widowni, telefon: 12 644 02 66 wew. 55.



10 stycznia 2026
g. 18.00, sala kameralna 203



WCIAŻ... SZUKAMY STAJENKI

Koledy i pastorałki Jacka Kaczmarskiego w wykonaniu zespołu **ZAMP**:

Zuzanna Hamkało – śpiew
Artur Kępka – pianino, śpiew
Michał Jaworski – gitara, śpiew
Przemysław Grudziński – gitara, śpiew

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO BARÓW
MLECZNYCH NA SMACZNE
I NIEDROGIE POTRAWY

Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10

Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95

Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02

Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

**Bary zapewniają świeże i tanie dania
tradycyjnej kuchni polskiej**

TOWARZYSTWO
SOLIDARNEJ POMOCY

im. Kazimierza Fugla w Krakowie

JEDEN
DRUGIEGO
BRZEMIONA
NOŚCIE

Wypożyczalnia **non-profit**
Sprzętu Rehabilitacyjnego

oraz sprzętu służącego do opieki nad osobami przewlekle chorymi czy w podeszłym wieku.

Pełny asortyment oraz zasady wynajmu
na stronie: www.tsprakow.pl

Kraków Nowa Huta, ul. Ujastek 3, Pawilon 0

Tel. **12-644-09-68, 501-669-765**

Vident

STOMATOLOGIA
PROTETYKA

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

BIURO
OGŁOSZEŃ

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY

F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
 SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
 CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
 31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
 tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
 kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

Kraków

DOROCZNY KONCERT
Zespołu Pieśni i Tańca
NOWA HUTA
 im. Anatola Kocyłowskiego
 10 stycznia 2026 – g. 17.00 – Scena NCK
 Informacje i bilety: Biuro Organizacji Widowni NCK, 12 644 02 66 wew. 55

patronat honorowy:
 ZARZĄD DZIELNICY XIV PRĄDZYŃ
 ZARZĄD DZIELNICY XV MISTRZEJOWICE
 ZARZĄD DZIELNICY XVII BIENIŹNYCE
 ZARZĄD DZIELNICY XVIII WZGÓRZA KRZESLAWICKIE
 ZARZĄD DZIELNICY XIX NOWA HUTA

nowohuckie centrum kultury nck scena

SENTENCJA TYGODNIA:

Jedynym wycinkiem wszechświata, który
 na pewno możesz poprawić, jesteś ty sam.
Aldous Huxley

AKTA SPRAWY



MŁODZI I ŻŁI

Polska niedawno wstrząsnęła zabójstwem 11-letniej Danusi z Jeleniej Góry. Którą zabiła starsza o rok koleżanka ze szkoły podstawowej. Niestety coraz młodsze osoby dopuszczają się przestępstw, może nie zawsze tak brutalnych, ale jednak. Trzech 16-latków uznało, że wybierze się po Nowym Roku na planowany w Czechach koncert ich ulubionego muzyka. Problemem był jednak brak pieniędzy, ale to postanowili jakoś „przeskoczyć” – czyli dokonać kilku przestępstw. Kradzieży, włamań i wreszcie napadu z użyciem niebezpiecznego narzędzia.

Hejt w sieci, sianie nienawiści, podziały niekoniecznie polityczne – wszystko to przeraża. Tak samo jak brutalność przestępstw. Których ofiarami, ale przede wszystkim sprawcami, są bardzo młodzi ludzie. Kilka lat temu 15-latek zabił swoją dziewczynę będącą w ciąży – wtedy media epatowały tym, politycy oczywiście obiecywali zmiany – i nic z tego nie wyszło. Minęło trochę czasu i mamy przypadek jeleniogórski. Równie drastyczny. A wiek przestępców stale przesuwają się w dół – pokazuje to opisany poniżej przypadek trzech 16-latków z Nowej Huty. Których niewielkie kieszonkowe, jak twierdzą – zmusiło do działań kryminalnych. Można zatem rzec, że wszystkiemu są winni ich rodzice – nie gwarantujemy im poza utrzymaniem dodatkowych środków na wszelkiego rodzaju rozrywki. Młodzi nowohucianie, oprócz naturalnych potrzeb finansowych, mieli także wspólne zainteresowania. I wszyscy byli fanami, a nawet członkami klubu wielbicieli pewnego twórcy – grającego rap i hip-hop. Ów muzyk bardzo rzadko koncertował poza swoją ojczyznę czyli USA, więc jego krótkie tournee po Europie było dla młodych ludzi kuszącą atrakcją i wyzwaniem zarazem. Tym bardziej, że niestety nie występował on w naszym kraju, za to grał aż dwa koncerty w Czechach. A wyprawa do Pragi wydawała się najrozsądniejszym rozwiązaniem ze względu na odległość i połączenia kolejowe. Problemem był tylko brak pieniędzy na bilety oraz koszty dodatkowe.

Dlatego wymyślili, że zdobędą środki nielegalnie. Najpierw w jednym z lokali w nowohuckiej galerii jeden z nich wieszając kurtkę na wieszaku, spenetrował kieszenie innego okrycia wierzchniego – znajdując w nim portfel i 350 zł. To spowodowało, że postanowili to powtórzyć w innych krakowskich lokalach bez szatni. I to z sukcesem, bo do ich kieszeni wpadło kolejne 500 zł. Nieco gorzej poszło im przy wynoszeniu produktów ze sklepów, ale i tak „zdobyli” jakieś kosmetyki i drobne akcesoria elektroniczne – sprzedając je potem w szkole. Bilety na koncert kupili, ale ciągle jednak brakowało im pieniędzy na podróż i utrzymanie. Dlatego najpierw włamali się do posesji na terenie ogródków działkowych, konkretnie do domku znajomego ojca jednego z nich. Który przechowywał tam sporo elektronarzędzi. To jednak nie rozwiązało ich problemów. I uważając, że są bezkarni – postanowili dokonywać ulicznych napadów na młodszych od siebie. Ale dysponujących już smartfonami, co nawet u siedmiolatków nie jest już rzadkością.

Jeden wziął z domu swój nóż i postanowili działać. Najpierw grożąc ostrym narzędziem okradli 10-latkę z mistrzejowickiej szkoły podstawowej. A zdobyczne urządzenie natychmiast sprzedali. Poczuli się bezkarni i powtórzyli to w następnym dniu – tym razem machając nożem przed oczami dwóch uczennic szkoły podstawowej w rejonie Prądnika Białego. 14-latkom zabrali dwa telefony i ponad 150 zł. Napad ostatecznie nie zakończył się dla nich powodzeniem – napadnięte zaraz po tym zdarzeniu zaczęły wzywać pomocy i w pogoń za sprawcami ruszyło dwóch studentów jednej z krakowskich uczelni. Którym udało się złapać dwóch z 16-latków, w tym tego mającego w kieszeni nóż i jeden ze skradzionych telefonów. Znalezienie trzeciego z uczestników rozboju nie było już problemem – cała trójka ostatecznie wyładowała w policyjnej izbie zatrzymań. Teraz od decyzji sądu dla nieletnich zależy, gdzie spędzą najbliższe miesiące Nowego Roku. I prawdopodobieństwo, iż będą to ich domy rodzinne jest mało realne. **(mar)**

HOROSKOP

BARAN (21 III–20 IV). Jesteś w wyjątkowo pozytywnym nastroju. Wierzysz, że chcesz, to móc. Okazuje się, że takie nastawienie do życia przynosi konkretne korzyści. Jesteś na fali, nie ma więc problemu, z którym teraz sobie nie poradzisz.

BYK (21 IV–20 V). Spokojny tydzień przed Tobą. W zasadzie bez rewelacyjnych wydarzeń, za to skutecznie, bez pośpiechu będzie można pracować. Wygospodarujesz nawet trochę wolnego czasu na małą czarną z przyjaciółmi.

BLIŹNIĘTA (21 V–21 VI). Nie bardzo wiesz jak zareagować w dość delikatnej towarzyskiej sprawie. Poczujesz się dotknięty

opinią na którą nie zasłużyłeś. Mimo wszystko, chyba warto to przemilczeć, wszak, jak wiesz, wszystko przemija...

RAK (22 VI–22 VII). Masz swój wirtualny świat, wypełniony marzeniami. To oderwanie się od niełatwej rzeczywistości pozwala Ci traktować codzienne problemy ze stosownym dystansem. Jest to Twój sprawdzony sposób na kłopoty.

LEW (23 VII–22 VIII). Zamiast rozważać, co wypada, a co nie wypada, chwytaj okazje na gorąco. Korzystaj z każdej szansy na poprawę swej sytuacji materialnej. Z pewnością w najbliższym czasie pojawi się niejedna taka

korzystna propozycja.

PANNA (23 VIII–22 IX). Sporo czasu poświęcisz osobom bliskim i generalnie sytuacji w rodzinie. W firmie, jak zwykle, poważnie traktujesz swoje obowiązki, ale nie zamierzasz specjalnie przejmować się tym, na co nie masz wpływu.

WAGA (23 IX–22 X). Uważaj na zdrowie. Z drobnymi przypadłościami najlepiej zmierzyć się niezwłocznie, by infekcją nie dać pola do popisu. Bądź dobrej myśli, bo wszystko się zmienia, jak w piosence „po deszczu jest słońce, a po słońcu...”

SKORPION (23 X–21 XI). Dobry, satysfakcjonujący tydzień.

Wszystko powinno się ułożyć po Twojej myśli. Jesteś konsekwentny i potrafisz swoje plany przeprowadzić oczywiście do końca, zjednując po drodze partnerów do wspólnego działania.

STRZELEC (22 XI–21 XII). Dobrze wykorzystasz układy i znajomości. Wspierając się na mocnych, przyjacielskich plecach osiągniesz zamierzony cel. To Twoja niezawodna umiejętność radzenia sobie na co dzień w trudniejszych sytuacjach.

KOZIOROŻEC (22 XII–19 I). Wyłączają Cię silne poczucie odpowiedzialności i nietuzinkowe ambicje. To powinno zostać odpowiednio docenione i dobrze

też wróży w przypadku jakichkolwiek zmian w pracy.

WODNIK (20 I–18 II). Potrzebujesz odrobiny samotności, komfortu psychicznego, by ocenić ostatnie zdarzenia i zastanowić się nad dalszym biegiem postępowania. Kilkudniowy urlop, zmiana środowiska okażą się bardzo pomocne.

RYBY (19 II–20 III). Wcześniej zaplanowana dalsza podróż teraz ma wszelkie szanse spełnienia. Wiele sobie obiecujesz po tej eskapadzie i zapewne tak będzie, że zobaczysz wiele ciekawych miejsc i poznasz wiele interesujących osób.

- Samanta

HUMOR

Rozmowa w szpitalu:

– Naprawdę będzie mnie operował student? A jak mu się nie uda?
 – To, niestety, nie zda...

Żona do męża:

– Znowu idziesz na mecz z kolegami, potem, jak zwykle, do pubu, a przecież dobrze wiesz, że w przyszłym tygodniu musimy zapłacić ratę za telewizor...

– Nie bój się, do tego czasu wrócę.

W księgarni klient zwraca się do sprzedawcy:

– Czy są „Kroniki”, no tego Galla, nie bardzo pamiętam nazwisko.
 – Anonima.
 – No to w takim razie, zapytam gdzie indziej.

– Dzień dobry, tu pogotowie. W czym możemy pomóc?
 – Stukłem sobie palec młotkiem.
 – I po to pan dzwoni?
 – Nie, ja w sprawie przyjazdu do żony. Mogła się nie śmiać...

PULPETY W SOSIE MUSZTARDOWYM

Cebulę obrać, posiekać, podsmażyć na maśle. Dodać natkę, płatki, podsmażyć. Wlać szklankę wody i gotować, aż płatki zmiękną. Do mięsa dodać jajko, przyprawy i ostudzone płatki, uformować pulpety. Gotować w lekko osolonej wodzie ok. 20 minut. Zrobić sos musztardowy. Masło rozpuścić. Dodać mąkę, chwilę podgrzać. Zalać zimnym bulionem, zagotować, dodać musztardę, śmietanę, sól.

Składniki na 4 porcje: na pulpety – 40 dag mięsa mielonego wieprzowego, cebula, 4 łyżki płatków owsianych, łyżka masła, jajko, 2 łyżki posiekanej natki pietruszki, sól, pieprz; na sos musztardowy – 1/2 szklanki bulionu, 2 łyżki masła, łyżka maki, 1/2 szklanki śmietany, 3 łyżki musztardy gruboziarnistej, 2 łyżki soku z cytryny.

